

Ks. Dr. ZYGMUNT BIELAWSKI

# ROK KOŚCIELNY W ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA



L W Ó W

NAKLAD I DRUK TOWARZYSTWA „BIBLIOTEKA RELIGIJNA“  
IM. X. ARCYB. BIŁCZEWSKIEGO

1 9 3 0

Ks. Dr. ZYGMUNT BIELAWSKI

*Zygmunt Bielawski*

# ROK KOŚCIELNY W ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA



L W Ó W

NAKLAD I DRUK TOWARZYSTWA „BIBLIOTEKA RELIGIJNA“  
IM. X. ARCYB. BILCZEWSKIEGO

1 9 3 0



Nihil obstat.

We Lwowie, dnia 24 maja 1927.

X. Karol Czesznák  
cenzor ksiąg rel.

L. 2991.

Pozwalamy drukować.

Z Kurji Metropolitalnej obrz. łac.

We Lwowie, dnia 24 marca 1929.

† Bolesław  
Arcybiskup-Metropolita



„Ta jest wola Boża — uświęcenie wasze“  
(List św. Pawła do Tessaloniczan IV, 3). Tę świętą wolę  
Pana Boga przypomina ci Kościół św. nieustannie w ciągu  
roku kościelnego. Przesuwa jakoby w wspaniałych obra-  
zach przed oczyma twemi całe życie Pana Jezusa, różne  
szczegóły życia Matki Bożej i Świętych Pańskich i, co  
więcej, przedstawia całe nawet dzieło Odkupienia, od upad-  
ku pierwszych rodziców aż po sąd ostateczny i życie na-  
sze wieczne w niebie, wołając niejako: Rozważ, co Bóg  
uczynił dla twego zbawienia! Patrz, co uczynił Pan Jezus  
dla uświęcenia twego! Patrz, jak pracowała nad swem  
uświęceniem Matka Boża i cała rzesza Świętych! A ty  
jak odwdzięczasz się Bogu, jak pracujesz nad uświęceniem  
własnym? Żeby ten głos Matki naszej Kościoła św. nie  
przebrzmiał bez pożytku dla twojej duszy, przejdę z tobą po-  
krótce rok kościelny i wskażę, co w poszczególnych cza-  
sach kościelnych, jako dziecko Boże, masz czynić, żebyś  
Boga wielbił, a duszę twą uświęcał coraz więcej.

#### O roku kościelnym.

Rok kościelny zaczyna się w pierwszą niedzielę  
adwentu (między 27 listopada a 3 grudnia), a kończy się  
ostatnim tygodniem po Zielonych Świątkach. Dzieli się  
zaś na dwa okresy: Bożego Narodzenia i Wielkanocy.  
Każdy okres dzieli się znowu na trzy części: na czas  
przedświąteczny, czyli przygotowawczy, czas świą-  
teczny, obejmujący główne święto i czas poświą-  
teczny, dziękczynny.



Od samego początku obchodzili chrześcijanie uroczyste niedzielę, jako pamiątkę Zmartwychwstania Pańskiego, a także i pamiątkę Zesłania Ducha Świętego. Niedzielę nazywano dniem Pańskim: *dies Dominica*, dzień Pana Jezusa. Chrześcijanie gromadzili się w tym dniu na Mszę świętą i przyjmowali Komunię świętą. W czasie przesładowań Msza św. odbywała się w nocy, później zwykle o godzinie 9 rano. Od czasu Konstantyna Wielkiego stała się niedziela dniem wolnym od pracy i cały dzień poświęcono czci Bożej i rozważaniu dobrodziejstw Bożych.

Ten sam charakter ma i dzisiaj niedziela: mamy powstrzymać się od prac służebnych i uczestniczyć w ofierze Mszy świętej, a także brać udział w innych nabożeństwach kościelnych. Każda niedziela ma być dla nas dniem zmartwychwstania duchowego i nowego umocnienia łaską Ducha Świętego.

Nabożeństwo niedzielne zaczyna się prymarią, t. j. pierwszą Mszą św. śpiewaną, z homilią, t. j. wyjaśnieniem ewangelji niedzielnej i z błogosławieństwem.

Zamiast prymarii odprawia się też często Jutrznia i Laudes, t. j. pierwsza i główna część brewjarza kapłańskiego. Zamiast reszty brewjarza śpiewają wierni „Godzinki o Niepokalanem Poczęciu Najświętszej Marji Panny“ i Różaniec. Uroczysta Msza niedzielna nazywa się sumą. Przed sumą pokrapia kapłan wodą święconą lud (aspersja) i odbywa procesję pokutną. W czasie sumy wygłasza się kazanie. Po południu odprawiają się nieszpory, t. j. wieczorna część brewjarza kapłańskiego, składająca się z pięciu psalmów, z Magnifikat, hymnów i z modlitw.

Bierz regularnie udział w nabożeństwie niedzielnym. Pod grzechem ciężkim jesteś obowiązany uczestniczyć przynajmniej we Mszy św. Słuchaj uważnie kazania, treść jego rozważaj w ciągu tygodnia.

Oprócz niedziel ustanowił Kościół św. w ciągu wieków różne święta, które się dzielą na uroczystości Pańskie, Matki Boskiej i Świętych Pańskich.

Święta, które święcimy jak niedzielę, wstrzymując się od prac służebnych i biorąc udział w przepisaniem nabożeństwie, nazywają się: święta uroczyste lub nakazane. Święta, nie obowiązujące wiernych do świętowania, nazywają się świętami kościelnymi.

Obecnie obchodzimy następujące uroczyste święta: Boże Narodzenie, Nowy Rok, Trzech Króli, Wielkanoc (pierwszy dzień), Wniebowstąpienie, Zielone Świątki (pierwszy dzień), Trójcy Świętej, Boże Ciało, Niepokalane Poczęcie Najświętszej Marji Panny, Wniebowzięcie Najśw. Marji Panny, Świętych apostołów Piotra i Pawła i Wszystkich Świętych.

Niektóre większe święta poprzedza: wigilja. Dawniej przed większymi świętami trwali chrześcijanie całą noc na modlitwie i poście. Później zniesiono nocne czuwania, nabożeństwo zaś i post przeniesiono na dzień przedświąteczny. Przez wigilje chce Kościół św. przygotować cię do głębszego przejęcia się tajemnicą, która dane święto przypomina, abyś i ty przejął się nią nie tylko jako pamiątką z przeszłości, ale żebyś tę tajemnicę święta przeżywał w teraźniejszości. Żeby zaś uroczystość ważniejsza nie przebrzmiała zbyt szybko w sercu twojem, odprawia Kościół nabożeństwo świąteczne przez ośm dni czyli przez oktawę.

Święto, które każdego roku odprawia się w tym samym dniu miesiąca, nazywa się świętem nieruchomem. Święto, którego nie obchodzi się zawsze tego samego dnia w miesiącu nazywa się ruchomem. Najważniejszym świętem ruchomem, od którego inne święta ruchome zależą jest Wielkanoc. Wielkanoc obchodzimy zawsze w pierwszą niedzielę po pierwszej pełni wiosennej księżycy. Pierwsza pełnia wiosenna może być najwcześniej



21 marca, najpóźniej 18 kwietnia. Stąd Wielkanoc może przypaść najwcześniej 22 marca, a najpóźniej 25 kwietnia.

Nietylko cały rok kościelny uświęca Kościół przez różne święta, ale nadto uświęca też poszczególne miesiące, poświęcając je ku uczczeniu pewnych tajemnic naszej wiary św. albo poszczególnych Świętych.

Miesiąc grudzień poświęcony jest czci tajemnicy Wcielenia Syna Bożego; styczeń uczczeniu św. Dzieciństwa Pana Jezusa; luty uczczeniu Najświętszego Sakramentu; marzec św. Józefowi; kwiecień rozważaniu tajemnic męki i śmierci Pana Jezusa; maj nabożeństwu do Matki Boskiej; czerwiec czci Najświętszego Serca Jezusowego; lipiec czci Przenajświętszej Krwi Pana Jezusa; sierpień uczczeniu Najśłodszego Serca Marji; wrzesień czci św. Aniołów Stróżów; październik nabożeństwu różańcowemu; listopad nabożeństwu za dusze zmarłych.

Cztery pory roku uświęca Kościół, obchodząc z początkiem każdej pory roku suchedni. Przypadają one w środę, piątek i sobotę: 1. w trzecim tygodniu adwentu, 2. w pierwszym tygodniu postu, 3. w tygodniu po Zielonych świętach i 4. we wrześniu, po uroczystości Podwyższenia Krzyża św. Ustanowił je Kościół, żebyś 1) przez post, modlitwę i jałmużnę podziękował Bogu za zdrowie i wszystkie dobrodziejstwa ziemskie, napój i jedzenie a jesienią za żniwa szczęśliwe. (Przez post mamy okazać, że nie chcemy nadużywać darów Bożych). 2) Abyś prosił Pana Boga o dobrych kapłanów, gdyż dawniej w tym czasie udzielano święceń kapłańskich.

## I. Okres Bożego Narodzenia.

### 1. Czas przedświąteczny: Adwent.

Adwent (adventus — przyjscie) trwa cztery niedziele. Przypomina ów długi adwent po upadku pierwszych rodzi-  
ców, w którym ludzie przygotowywali się na przyjscie

Odkupiciela świata. Przyjscie Pana Jezusa jest potrójne: Pierwsze, w Betlejem, było ukryte i pokorne; drugie przyjscie, do serca naszego, jest tajemnicze i pełne miłości; trzecie, przy końcu świata, będzie jawne i pełne chwały.

Przygotuj się w czasie adwentu na przyjscie Pana Jezusa do serca twego. Pamiętaj też, że daremne byłoby dla ciebie przyjscie Pana Jezusa przed dwudziestu wiekami, gdyby teraz zosobna nie przyszedł do duszy twojej i w niej duchowo się nie narodził. Rodzi się zaś Chrystus w sercach naszych, gdy w Niego mocno wierzymy, ufamy i nadewszystko miłujemy, gdy naśladujemy Jego przykład, aby o ile możności stać się do Niego podobnymi, tak iżbyśmy z Apostołem Pawłem powiedzieć mogli: „Żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus“. Chcesz, żeby się Jezus w tobie narodził, to obumrzyj grzechom i czyn pokutę.

Adwent to czas pokuty, złagodzonej jednak radosnem oczekiwaniem przyjscia Pana Jezusa. Wzbronione są wszelkie zabawy połączone z tańcami i huczne wesela. W wielu domach chrześcijańskich przygotowują dzieci w czasie adwentu szopkę. Wycinają ją z drzewa, lub robią z papieru. Jest to piękny zwyczaj! Ale nie poprzestawaj na samej czynności zewnętrznej, na robocie rąk twoich. Niech i dusza weźmie w tem udział. W jaki sposób? Oto zbudowałeś szopkę, ustawiłeś żłóbek... Przygotuj teraz sobie słomę i potnij na równe części, ale nie kładź jej naraz do żłóbka! Kładź słomkę za słomką! A kiedy? Otóż kiedy zdobędziesz się na jakąś ofiarę, na jakieś umartwienie, połóż za każdym razem słomkę. W czym możesz się umartwiać w czasie adwentu? Na jakie ofiary możesz się zdobyć dla Pana Jezusa? Pomyśl sam o tem. Za każdym razem, gdy się umartwisz w jedzeniu, gdy zapanujesz nad swym gniewem, gdy wykonasz dobry uczynek, złóż słomkę do żłóbka. Im więcej umartwień, ofiar, tem więcej będzie słomek, — tem piękniejszy dowód, jak dusza twa przygotowuje się



na Boże Narodzenie. Spokojnie będziesz mógł włożyć w dzień wilji Pana Jezusa do żłóbka, spokojnie i z radością przyjąć P. Jezusa do serca twego w dzień Bożego Narodzenia.

Oszczędzaj w czasie adwentu, abyś mógł bodaj ma-  
lutki upominek złożyć rodzicom twym i rodzeństwu na gwiazdkę.

Nabożeństwo niedzielne odprawia się w adwencie w kolorze fioletowym z opuszczeniem „Gloria“. Zamiast „Ite missa est“, — „Idźcie, Msza się skończyła“, mówi kapłan: „Benedicamus Domino“, „Błogosławmy Panu“, nie chcąc niejako przerywać modlitw, którym w czasie adwentu mamy się gorliwiej oddawać, adwent bowiem to czas skupienia i gorliwszej modlitwy. Odmawiaj zwłaszcza pobożnie radosne tajemnice różańca i Anioł Pański. Myśl o Jezusie, który w czasie adwentu silniej puka do drzwi serca twego: „Oto stoję u drzwi i kołaczę“ — mówi Pan Jezus w Objawieniu św. Jana (3, 20). Otwórz twe serce: idź do spowiedzi i Komunii św. Rozważaj też w skupieniu ewangelje niedzielne, posłuchaj wołania św. Jana Chrzciciela: „Gotujcie drogę Pańską, proste czyńcie ścieżki Jego“. Usuń ze serca wszystko, coby Panu Jezusowi mogło się nie podobać.

Módl się goręcej do Matki Boskiej. Kościół św. obchodzi w adwencie kilka świąt Matki Boskiej, najważniejsze z nich to

#### **Święto Niepokalanego Poczęcia (8 grudnia).**

Na początku onego wielkiego adwentu dał Bóg obietnicę, która jak gwiazda jasna rozświecała swem światłem łagodnem ciemności i smutek czasów aż do przyjścia P. Jezusa. Obietnicą tą to słowa, które Bóg powiedział gdy pierwszych rodziców z raju wypędział: „Położę nieprzyjaźń między tobą, a niewiastą... Ona zetrze twój głowę“. Wiecie, co znaczą te słowa. Widzieliście też obraz Matki Boskiej Niepokalanie Poczętej. Trzyma Ona nogę na gło-

wie węża. Cały świat był pod panowaniem węża piekielnego, szatana, — z wyjątkiem jednej Najświętszej Marji Panny. Jej jedynej nie mógł zaszkodzić szatan. Niepokalana na duszy weszła Ona w ten świat, nie było w Jej duszy najmniejszej zmazy grzechu od pierwszej chwili Jej życia: Była niepokalanie poczęta.

Podziękuj Panu Bogu w tym dniu uroczystym, że zachował Matkę Najświętszą od grzechu pierworodnego i wszelkiego grzechu osobistego, że Ją od pierwszej chwili istnienia obdarzył łaską uświęcającą. Poleć się też opiece Niepokalanie Poczętej, żebyś prowadził życie nieskalane grzechem, zwłaszcza grzechem ciężkim! Chcesz, żeby Jezus był przyjacielem duszy twojej, i teraz i zawsze pielęgnuj czystość twej duszy. Otacza cię wiele niebezpieczeństw, wiele wrogów czyha na twą zgubę! A im większym będziesz, tem trudniejsza będzie walka. Dlatego obierz sobie Matkę Boską za szczególną swą Orędowniczkę w tej ciężkiej walce. Dzień 8 grudnia to najstosowniejsza chwila do odnowienia twej wierności Matce Bożej. Masz być „dzieckiem Marji“. Obowiązkiem twym: modlić się codzień gorąco do Matki Bożej (jaką modlitwę obierzesz sobie?) i starać się usilnie, byś stawał się do Niej coraz bardziej podobnym. Jako gorliwe dziecko Marji zachowasz nieskalaną czystość twej duszy przez lata młodości. W chwili pokusy módl się z ufnością: O Marjo bez grzechu poczęta, módl się za mną, który się do Ciebie uciekam“. A im czystsza będzie dusza twoja, tem więcej cieszyć się będzie tobą Matka Boża w niebie. Tem pewniej spełni się też nad tobą obietnica, którą P. Jezus ogłosił w kazaniu na górze: „Błogosławieni czystego serca, bo oni Boga oglądać będą“.

**Roraty.** W adwencie odprawia się codziennie Msza św. ku czci Matki Boskiej, zwana „roratami“, bo zaczyna się od słów: „Rorate coeli desuper — Spuście niebiosą z rosą... Zbawiciela“. Na ołtarzu pali się zwykle podczas



rorat siedm świec. Dawniej w Polsce ofiarowali je przedstawiciele różnych stanów: król, biskup, senator, rycerz, szlachcic, mieszczanin i włościanin. Każdy mówił przytem: „Jestem gotów na sąd Boży“. Korzystaj dobrze z czasu adwentu, abyś kiedyś podczas trzeciego przyjścia P. Jezusa mógł bez obawy stanąć przed Panem Jezusem, który dla nas w żłóbku się narodził i dla twego zbawienia przychodzi do serca twego.

**Wilja.** Bezpośredniem przygotowaniem do Bożego Narodzenia jest „wilja“. Jest to dzień postu ścisłego dla ludzi od 21 do 60 roku. Dzieci obowiązują tylko wstrzeżliwość od pokarmów mięsnych. W inne wilje bierze się główny posiłek w południe, we wilję zaś przed Bożem Narodzeniem wieczorem, gdy pierwsza gwiazda za błysnie. Izba jadalna ma przypominać stajenkę betlejemską, dlatego pod stół kładzie się słomę i siano. Stół przypomina żłóbek, dlatego rozkłada się także na nim nieco siana i przykrywa obrusem. Przed samą wilją łamie się cała rodzina opłatkiem. Opłatek przypomina Pana Jezusa, który jest cudownie obecny pod białą postacią chleba. Dzieląc się opłatkiem, pomnij na wielką miłość Pana Jezusa ku nam i proś o pomnożenie twej miłości ku Bogu i bliźnim.

W niektórych domach zapala się po wilji „Boże drzewko“. Przypomina ono drzewo wiadomości dobrego i złego. Wilja bowiem przypada na 24 grudnia, a w tym dniu obchodzimy pamiątkę Adama i Ewy. „Boże drzewko“ zwraca nam uwagę na drzewo zakazane i na to drzewie drzewo, drzewo krzyża, na którym Pan Jezus za nas umarł, przypomina zatem upadek i odkupienie rodzaju ludzkiego. Owoc zerwany przyniósł nam śmierć wieczną. Pan Jezus na krzyżu zawieszony wysłużył żywot wieczny. Myśl o tem przy „Bożem drzewku“ i nie zapominaj o tem nigdy.

## 2. Czas świąteczny.

Od Bożego Narodzenia do uroczystości Trzech Króli ciągnie się czas świąteczny.

**Boże Narodzenie.** Boże Narodzenie jest świętem nieruchomem, obchodzimy je 25 grudnia. Jak pięknie ta pora roku odpowiada treści tej uroczystości. Teraz właśnie, gdy słońce zaczyna się coraz wyżej wznosić, obchodzimy święto wschodzącego „Słońca sprawiedliwości“, urodziny „Światłości świata“, jak trafnie nazwał starzec Symeon P. Jezusa.

I kolor szat kapłańskich do Mszy św. odpowiada znaczeniu tych dni. Jest on biały, albo złoty. Jedno i drugie jest pięknym symbolem czystego i jasnego blasku „Światłości świata“ i wyrazem serdecznym naszej radości z powodu Jego wzejścia.

**Boże Narodzenie w kościele.** Tak Bóg umiłował świat, że Syna swego dał, aby świat przezeń był zbawiony. Rozważaj miłość Boga Ojca ku nam i okaż swą wdzięczność. Kapłani odprawiają w tym dniu trzy Msze św. Wysłuchaj ich w skupieniu! Przypominają one potrójne narodziny Pana Jezusa: Pierwsza o północy przypomina narodziny Pana Jezusa w stajence betlejemskiej; druga nad ranem narodzenie Pana Jezusa w duszach pasterzy i wiernych przez łaskę; trzecia za dnia — odwieczne narodzenie się Pana Jezusa z Boga Ojca. Pierwsza Msza nazywa się anielska, druga — pasterska, trzecia — królewska, gdyż ewangelja pierwszej Mszy św. opowiada, jak aniołowie ogłosili narodziny Pańskie, — w drugiej Mszy św. jak pasterze śpieszyli do Betlejem, — a w trzeciej o przybyciu Mędrców ze Wschodu.

Nie możesz razem z pasterzami i Mędrkami śpieszyć do Betlejem — śpiesz z radością do kościoła! Tam na ołtarzu dla ciebie „Bóg się rodzi“... Kilka bodaj razy idź przed tabernakulum! Nie możesz Bożej Dzieciny otoczyć



macierzyńską miłością Marji, ani ojcowską pieczołowitością Józefa św., ogrzej Dzieciątko Boże prostą miłością pasterzy, uciesz czią i uwielbieniem Mędrców ze Wschodu. Składaj hołdy najgłębszej czci, wzbudź uczucia bezgranicznej wdzięczności, pełń uczynki miłości bliźniego. Pamiętaj szczególnie o gwiazdce dla biedniejszej od ciebie dziatwy i o dzieciach pogańskich.

W wielu kościołach urządza się szopkę, przypominającą stajenkę betlejemską. Pierwszą taką szopkę zbudował św. Franciszek z Asyżu. W szopce tej zgromadzili się w nocy Bożego Narodzenia 1223 r. ludzie wszystkich stanów i wśród modlitw i pieśni obchodzili pamiątkę przyścia na ziemię Zbawiciela świata. Zwyczaj ten rozpowszechnił się i dzisiaj znajduje się szopka prawie w każdym kościele i w każdej rodzinie katolickiej. Śpiesz chętnie do szopki, jak chętnie śpieszyli pastuszkowie, i jak ci pastuszkowie pobożnie się sprawuj przy żłóbku. Naprzód przypatrz się Panu Jezusowi, Najświętszej Pannie, św. Józefowi i pastuszkom. Potem pomódl się serdecznie: 1. Oddaj pokłon P. Jezusowi. Niech będzie pochwalony... 2. Zmów: Ojcze nasz, za grzeszników, którzy nie kochają P. Jezusa; Zdrowaś Marjo, za drogich rodziców i rodzeństwo, by wszyscy kochali P. Jezusa i Matkę Boską; pomódl się do św. Józefa: poleć się Jego opiece. Św. Józef jest opiekunem P. Jezusa, proś, by się tobą opiekował. Potem pożegnaj P. Jezusa, ale nie opuść żłóbka, dopóki nie złożysz jakiej ofiary u stóp Bożej Dzieciny, jak pastuszkowie. Najlepszą ofiarą, to dobre postanowienie powzięte na dany dzień.

**Boże Narodzenie w sercu.** Boże Narodzenie to także dzień narodzin twoich do życia Bożego. Przez przyjęcie ciała i duszy, czyli natury ludzkiej, podniósł Pan Jezus i zjednoczył ze sobą cały rodzaj ludzki w ogólności. Wszyscy stanowimy ciało mistyczne, którego głową jest Chrystus, a my członkami jego. Lecz także z każdym z nas

zosobna pragnie Pan Jezus się zjednoczyć i dlatego przychodzi do nas w Komunii św., aby nas przyoblec w Siebie. Życie Boże chce Pan Jezus utrzymać w twej duszy przez karmienie cię Ciałem Swem Najświętszem.

Przyszedł Pan Jezus, „aby wszyscy życie mieli“. Pamiętaj jednak smutny wyrzut: P. Jezus przyszedł do swego domu, ale swoi Go nie przyjęli. Tym zaś wszystkim, którzy Go przyjęli, dał moc, by się stali synami Bożymi. Bolesne opowiadania Ewangelji o niegościnnych ludziach w Betlejem, powtarza się rok rocznie w święta Bożego Narodzenia. Tysiące i tysiące chrześcijan nie mają miejsca w gospodzie serca swego dla Boskiego Dzieciątka. Obyś Ty nigdy nie należał do liczby tych niewdzięczników! Niech cię nigdy nie brakuje w Boże Narodzenie u stołu Pańskiego!

Przemiana Boska twej duszy odbywa się jednak powoli i cicho. Zbliży się do ciebie Pan Jezus jako mała Dziecina, ażeby, wzięwszy w posiadanie serce twoje, pomnażać się w niem „w mądrości i łasce u Boga i u ludzi“.

Zjednoczony z jednorodzoną Synem Boga Ojca, stajesz się dzieckiem Boga: „Patrzcie, jaką miłość dał nam Ojciec, że nazwani jesteśmy synami Bożymi i jesteśmy“ (Jan 3, 1).

Rozważaj w tym czasie lata dziecięce Pana Jezusa. Naśladuj, o ile słabe twe siły pozwalają, przykład cnót Jego. Staraj się odbić w sobie podobieństwo Jego, zwłaszcza Jego pokorę, posłuszeństwo, pracowitość. Unikaj, czego Jezus-Dziecię unikał, czyń, co On czynił, aby w ten sposób coraz więcej „przyoblekać się w Chrystusa“, albowiem według słów Apostoła, Ojciec niebieski od tych, których wybrał na dzieci swoje, żąda, „aby byli podobni obrazowi Syna Jego“ (List do Rzymian 8, 29).



**Uróczyść św.** Szczepana obchodzimy 26 grudnia, jako święto kościelne. Św. Szczepan był jednym ze siedmiu diakonów i pierwszym męczennikiem.

Św. Szczepan jako przyjaciel ubogich. Apostołowie powierzyli św. Szczepanowi opiekę nad ubogimi chrześcijanami. Chodził zatem św. Diakon do domów ubogich, wdów, i sierót i wszędzie dawał jałmużny. Ten piękny rys spotykamy często w życiu świętych. Miłosierdzie bowiem to wybitne i konieczne znamię każdego prawdziwego ucznia Chrystusowego. „Po tem poznają wszyscy, żeście uczniami moimi, jeśli jedni ku drugim miłość mieć będziecie“, powiedział P. Jezus (Jan 13, 35).

Jak jest z twem miłosierdziem? Czy pod tym względem jesteś bodaj nieco podobny do świętego Szczepana? Czy czynisz, co możesz, albo też, czy nie wyrzuca ci sumienie, że mógłbyś więcej uczynić? Zapytaj się nieraz wieczorem przy rachunku sumienia: „co dobrego zaniedbałem dzisiaj wykonać?“ Nie musi to być koniecznie zawsze jałmużna dana w monecie lub pokarmie. Dobre słowo powiedziane do strapionego to także w oczach Boga piękna jałmużna! Jaki dobry uczynek miłości bliźniego, mógłbyś dziś wykonać?

Św. Szczepan jako wyznawca odważny. Stawiony przed Najwyższą Radę żydowską, wyznał odważnie swą wiarę w P. Jezusa i powiedział poważne słowa prawdy swym sędziom: „wyście stali się teraz zdrajcami i mordercami P. Jezusa“. Co mówi ci sumienie o twej miłości prawdy w stosunku do bliźnich? Czy masz tyle odwagi, żeby zawsze mówić prawdę, chociaż to czasem dosyć jest przykro? Czy czasem nie dajesz pochwały bliźniemu, nie pochlebiasz mu, chociaż tego na serjo nie mówisz? Nie-dobry to przyjaciel, który tak oszukuje kolegę!

Św. Szczepan, bohaterem miłości. Dawać jałmużny ubogim i nieszczęśliwym, jak to często czynił św. Szczepan, to piękny uczynek miłosierny. Najwyższym jed-

nak stopniem miłości bliźniego, to miłość nieprzyjaciół. Na ten stopień wzniósł się św. Szczepan! Umierając pod gradem kamieni modlił się za swych wrogów: „Panie, nie poczytaj im tego za grzech!“! Ucz się od św. Szczepana stałości we wierze i miłości dla nieprzyjaciół. Wyznawaj śmiało, gdy tego potrzeba zajdzie, żeś dzieckiem katolickim! Kochaj także nieprzyjaciół swoich! Zmów dzisiaj po-bożnie: „Ojczy nasz“ za wszystkich, którzy cię kamienowali. Co przez to należy rozumieć? Wyzwiska, obrazy i urazy! Będzie to pięknem uczczeniem św. Szczepana.

**Uroczyść św. Jana Apostoła** obchodzi się w trzeci dzień po Bożem Narodzeniu, t. j. 27 grudnia.

Św. Jan Apostoł to umiłowany uczeń Chrystusa Pana. Przy ostatniej wieczerzy siedział obok P. Jezusa. Towarzyszył P. Jezusowi i na górę Tabor i w ogrodzie Oliwnym. Pod krzyżem stał wraz z Najświętszą Panną. Po wniebowstąpieniu był przez dłuższe lata biskupem Efezu. On to zachęcał wszystkich do gorącej miłości Boga i bliźniego. W starości jeszcze powtarzał nieustannie: „Synacz-kowie, miłujcie się wzajemnie“. W dniu św. Jana panował piękny zwyczaj, że w wielu kościołach poświęcano „wino św. Jana“ i dawano wiernym do picia. Zwyczaj ten istnieje jeszcze dotychczas w niektórych kościołach. Kapłan podając wiernym wino, mówi za każdym razem: „Pij miłość św. Jana“.

Miłość to największe przykazanie w chrześcijaństwie, to największy nasz obowiązek. O pierwszych chrześcijanach mówili poganie: „Patrzcie, jak się oni miłują“. Miłością wzajemną odróżniali się chrześcijanie od pogan. Stąd to ustawiczne upominania św. Jana: „Synacz-kowie, miłujcie się wzajemnie!“! Wiedział św. Jan, że kto wypełnia wiernie przykazanie miłości, ten jest prawdziwym chrześcijaninem.

Dlatego i ty, choćbyś nie dostał rzeczywistego wina św. Jana, pij w dzień św. Jana duchowym sposobem tę



miłość, którą św. Jan głosił i wykonywał. Jak możesz okazać swą miłość: Rodzicom? Rodzeństwu? Obcym ludziom? Ubogim? Chorym? — Nie bądź bez serca i dla zwierząt. Upomina Pismo św. (Przyp. 12, 10): „Sprawiedliwy ma miłosierdzie i dla bydłęcia“.

Pamiętaj: o tyle tylko masz w sobie dziecka chrześcijańskiego, o ile masz w swem sercu miłości Boga i bliźniego! Lekarz wedle pulsu osądza stan zdrowia pacjenta. Probierzem stanu zdrowia twego duchowego, to tętno miłości chrześcijańskiej w twem sercu. Dlatego módl się w dniu św. Jana: „O Boże, pomnóż miłość moja“!

Czwartego dnia po Bożem Narodzeniu, 28 grudnia, przypada **uroczystość św. Młodzianków** czyli Niewiniątek, zamordowanych w Betlejem z rozkazu Heroda. Płakało wtedy całe Betlejem nad niemi. Dzisiaj, nie płakać nam nad niemi, ale radować się z niemi, bo są w niebie na wieki! Ale niezawinione prześladowanie i śmierć, którą ponieśli święci Młodziankowie, niech cię bodaj o odrobinę wzmocni w duchu męczeńskim. W pewnej mierze i ty musisz być przecież męczennikiem! Nie w tem znaczeniu, że musisz krew przelać za Chrystusa, choć i na to masz być gotowy, lecz głównie w tem, że zawczasu nauczysz się cierpieć cierpliwie dla sprawy Bożej.

Powiedział P. Jezus: „Jeśli kto chce iść za Mną, niechaj zaprze samego siebie i niech weźmie krzyż swój, a naśladuje Mnie“ (Mat. 16, 24). I przed tobą stoi krzyż, którego nie wolno ci upornie odtrącać! Jest to krzyż pracy, krzyż posłuszeństwa, krzyż uczenia się, uważania i t. p. Jeśli w młodości twój burzyć się będziesz przeciw tym małym krzyżom, nigdy nie staniesz się prawdziwym chrześcijaninem i nie wyrobisz się na przyszłego mieszkańca nieba. Przeciwnie zaś: „Kto ze Mną cierpi, ze Mną będzie współwielbiony“ (Rzym. 8, 17).

Módl się w tym dniu gorąco: „Święci Młodziankowie wyproście mi łaskę chrześcijańskiego ducha męczeń-

skiego w cierpliwem znoszeniu przeciwności, chorób i krzyżów codziennych“!

**Dnia 31 grudnia** kończymy uroczyste rok cywilny. Po niesporach i kazaniu śpiewa się: „Przed oczy Twoje Panie“ i suplikacje: „Święty Boże“ celem przebłagania Boga za przewinienia całoroczne — i „Te Deum“ — „Ciebie Boga chwalimy“ na podziękowanie za łaski odebrane.

Za co masz dziękować? Tysiące dziatwy umarło w tym roku, wiele z nich nie było starszych niż ty! Tyś pozostał przy życiu. Wielu utraciło ojca, matkę. Tobie zostali rodzice zachowani. Wielu przeszło ciężkie choroby. Tyś może zaledwie na małe zapadł niedomagania, a może i całkiem nie chorował. Za to wszystko masz dziękować przy końcu roku. A jak powinienes być wdzięcznym za te liczne łaski duchowe, których ci Bóg w ciągu roku nie szczędził! Ileż razy ustrzegł cię przed grzechem, ile razy przebaczył ci twoje grzechy! Ileż razy zstąpił jako Gość niebiański do twej duszy! Jak ci pomagał żebyś wypełniać mógł dobre uczynki i tak gromadził sobie liczne skarby dla nieba!

Przy końcu dnia odprawiamy mały rachunek sumienia. Tem więcej należy zrobić rachunek całoroczny przy końcu roku. Zapytaj się: „Czy postąpiłem naprzód na drodze do nieba, czy też wstecz się cofnąłem“? Pamiętaj, że kto naprzód nie postępuje w cnocie, ten się cofa!

Przepróż Pana Boga za twe winy całoroczne, podziękuj za wszystko dobre, coś w ciągu roku otrzymał. Rozważ także, że szybko mija życie twoje, jak ten kwiat, co rano kwitnie, a wieczór już więdnije i ginie. Nie przywiązuj przeto serca twego do rzeczy, które dziś są, a jutro ich niema, myśl częściej o wieczności. Wgórę serca!

**Nowy Rok.** Dnia 1 stycznia, w oktawę Bożego Narodzenia, przypada Nowy Rok. W tym dniu otrzymało Boże Dziecię Najświętsze Imię Jezus. Zaczynasz w tym dniu nowy rok, może ostatni w życiu twojem. Użyj go dobrze



dla chwały Boga i zbawienia twej duszy. Gdy Żydzi szli przez pustynię do Ziemi Obiecanej, postępował przed nimi słup ognisty, który im drogę wskazywał. Słupem ognistym, który ci ma przyświecać w tym nowym roku niech będzie przykład P. Jezusa! Żyj tak, jak Jezus cię uczy słowem i przykładem Swoim. Bądź pobożny, czysty, łagodny, pokorny, pracowity, jak On, a rok ten będzie dla ciebie rokiem zbawienia!

Zaczynaj ten rok z imieniem Jezus w sercu i na ustach. Przystąp do Komunii świętej.

Na Nowy Rok składamy sobie wzajemne życzenia. Jakie życzenia złożysz rodzicom? Możesz wierszyka się wyuczyć! Nie odpisuj życzeń z książki, powiedz coś takiego, co z głębi własnego serca twego pochodzi. Możesz uczynić jeszcze coś lepszego! Modlić się za rodziców. Proś o błogosławieństwo dla rodziców na cały rok, bo: „Jeśli Pan nie zbuduje domu, próżno pracowali, którzy go budowali“ (Ps. 126, 1).

**Uroczystość Trzech Króli** czyli Objawienia Pańskiego (Epifanja), 6 stycznia. Święto Objawienia Pańskiego przypomina trzy tajemnice święte, w których objawiło się Bóstwo Pana Jezusa: 1. Pokłon Mędrców, którzy prowadzeni światłem gwiazdy przybyli ze Wschodu, aby oddać pokłon boski Panu Jezusowi. 2. Chrzest Pana Jezusa w rzece Jordan, podczas którego Bóg Ojciec zaświadczył, że Pan Jezus jest Synem Jego umiłowanym. 3. Cud w Kanie Galilejskiej, przez który sam Pan Jezus okazał, że jest Bogiem.

Głównie jednak obchodzimy w tym dniu pamiątkę pokłonu Mędrców. Ich pierwszych z pomiędzy pogan powołał Bóg do wiary prawdziwej, a w ich osobie wszystkich pogan, a więc i nas, bo my wszyscy z narodów pogańskich pochodzimy. Od tego dnia niema już osobnego, jednego tylko narodu wybranego; narodem wybranym, Bożym, są wszystkie chrześcijańskie narody ziemi. Jest to więc

święto naszego powołania do wiary i należy do największych świąt w ciągu roku.

Pamiętaj dziś o dzieciach pogańskich! Złóż corocznie jakąś kwotę na dzieło św. Dzieciństwa i dla Ojca św. Podziękuj dziś serdecznie Bogu za powołanie ciebie do wiary prawdziwej. Idź w duchu pod żłóbek, upadnij przed Zbawicielem twym na kolana, złóż dary: złoto, kadzidło i mirę. Złożysz w darze złoto, gdy będziesz miłował Boga nadewszystko, a z miłości ku Bogu dobrze czynić będziesz bliźniemu. Złożysz kadzidło, gdy w skupieniu modlić się będziesz. Dasz mirę, gdy wszystkie swe trudy i cierpienia z miłości dla Pana Jezusa zniesiesz cierpliwie.

Na pamiątkę chrztu Pana Jezusa w rzece Jordan święci Kościół we wigilję Trzech Króli wodę (Jordan u Rusinów). W dzień Trzech Króli święci się kadzidło i kredę. Kredą pisze się na drzwiach: K. † M. † B. (Kasper, Melchjor, Baltazar) a u góry rok bieżący. Data roku przypomina nowy rok, który dawniej w tym dniu się zaczynała. Litery zaś K. M. B. mają ci przypominać, że jak Trzej Królowie w nagrodę za swe posłuszeństwo ujrzeli Pana Jezusa, tak i my kiedyś ujrzemy Pana Jezusa, jeśli Pana Boga we wszystkim słuchać będziemy. Patrząc na ten napis proś Trzech Królów, żeby ci tę łaskę wyjednali.

Po Trzech Królach obchodzą kapłani domy chrześcijan i pokrapiają je wodą święconą. Przy święceniu domów modli się kapłan: „Poświęć, o Panie Boże wszechmogący, dom ten, aby w nim mieszkało zdrowie, czystość, moc zwycięstwa, pokora, łagodność, miłość zupełna i wdzięczność dla Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego. Niech błogosławieństwo to trwa nad tym domem i wszystkimi, którzy w nim mieszkają. Amen“.

Kościół modli się przy święceniu domów o największy skarb dla rodzin naszych: o ducha miłości. Gdzie bowiem miłość panuje, tam jest szczęście. Tam niema kłótni i sporu,



tam niema nienawiści i zawiści. Tam i nieszczęście, choroby, i wszelki dopust Boży łatwiej znieść.

Gdyby rodzice zapomnieli wypisać imiona św. Trzech Króli, uczyni to ty! Ale zrób to z należną powagą i módl się, by Trzej Królowie wyprosilili dla twej rodziny dzieła miłości, żeby pokój Boży mieszkał cały rok w waszem mieszkaniu!

### 3. Czas poświęceny.

Czas poświęceny obejmuje sześć niedziel po Trzech Królach. Rozważaj ewangelje niedzielne, ażeby życie Boże, jak to ewangeliczne ziarno gorczyczne, rozrastało się coraz bujniej na roli serca twego.

W tym czasie obchodzimy święto Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego). Święto to ma jeszcze inne nazwy: 1. święto Oczyszczenia Matki Boskiej, gdyż tego dnia złożyła Najświętsza Panna w świątyni jerozolimskiej, przepisana przez prawo Mojżeszowe ofiarę oczyszczenia; 2. święto Ofiarowania Pana Jezusa w świątyni, gdyż tego właśnie dnia przyniosła Najświętsza Panna Dzieciątko Boże do świątyni, aby je ofiarować Bogu Ojcu. W myśl bowiem prawa Mojżeszowego, każdy pierworodny syn musiał być ofiarowany Panu Bogu w czterdziestym dniu po swem narodzeniu. Starzec Symeon nazwał wtedy Pana Jezusa „światłem na oświecenie pogan“.

Na tę pamiątkę poświęca kapłan przed sumą świece woskowe i modli się, aby Bóg swą łaską i nauką oświecił umysły ludzkie, a miłością rozpałił ich serca. Świece te nazywają się „gromnice“. Zapala się je, gdy gromy biją, w każdym większem niebezpieczeństwie i w czasie konania. Świece poświęcone są sakramentaljami. Przez pobożne ich używanie dostępują wierni opieki przed zasadzkami szatana i doznają błogosławieństwa Bożego.

Najlepiej obrać sobie na gromnicę świecę, którą się miało w dniu I. Komunii świętej. Jeśli wiernie dochowasz

obietnic, któreś na Chrzcie św. złożył, a w dniu I. Komunii św. odnowił, wtedy blask gromnicy twej opromieni radością twą ostatnią godzinę życia. Gdy zgaśnie, zabłyśnie dla ciebie „światłość wiekuista“.

W niektórych miejscowościach zachował się stary, piękny zwyczaj, że wieczorem przed Matką Boską Gromniczną zapala się w izbie tyle poświęconych świeczek, ile członków rodziny zeszło już z tego świata. Podczas gdy świeczki się spalają, klęczą wszyscy na podłodze i odmawiają różaniec dodając pobożne westchnienie: „Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci“.

Poświęcone świece gromniczne, mają ci przypominać inne jeszcze światło, o którym mówi Zbawiciel: „Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby widząc dobre uczynki wasze, chwalili Ojca waszego, który jest w niebiesiach“ (Mat. 5, 16). Co jest tem światłem? Oto światło twej żywej wiary, światło cnoty, światło dobrych uczynków. Jeśli za życia w duszy chrześcijanina nie płoną w jego sercu te światła, to i największa świeca gromniczna niewiele pomoże mu przy skonaniu!

Błogosławienie matki po dziecku. W niektórych okolicach panuje też zwyczaj, który przypomina udanie się Najśw. Panny Marji do świątyni. Gdy P. Bóg dał pobożnym matkom dziecko, w jakiś czas potem idą one do kościoła ze swem dzieckiem. Matka klęka u wejścia do świątyni z zapaloną świecą w rękę. Tam przyjmuje ją kapłan, ubrany w komżę i białą stułę, pokrapia wodą święconą i odmawia nad nią śliczny psalm (23). Potem podaje jej koniec stuły z wezwaniem: „Wejdz do kościoła i oddaj cześć Synowi Najśw. Marji Panny, który ci dał to dziecko“. Wprowadza matkę przed ołtarz i matka klęka na pierwszym stopniu, a kapłan odmawia przed ołtarzem rzewną modlitwę, w której prosi Boga: „ażeby tej służebnicy swojej, która radosnem sercem przybyła do świątyni,



żeby złożyć Bogu dzięki, za przyczyną Najśw. Panny, wraz z dzieckiem swoim wiecznej radości udzielić raczył“. Potem ją jeszcze raz pokrapia wodą święconą i udziela błogosławieństwa: „Pokój i błogosławieństwo Boga wszechmogącego, Ojca, Syna i Ducha Świętego niech zstąpi na ciebie i z tobą pozostanie na zawsze. Amen“.

Sliczny to zwyczaj! Szczęśliwe dziecko, które na rękę matki, pierwszy raz po Chrzcie świętym, odbyło swą pielgrzymkę do kościoła.

Zmów dziś pobożnie czwarty dziesiątek części radosnej różańca. Raduj się, że i ty możesz ofiarować Ojcu niebieskiemu Pana Jezusa w czasie Mszy św. i w Komunii św. Ucz się od Matki Boskiej przestrzegać pilnie przykazań i przepisów kościelnych.

## II. Okres Wielkiejnocy.

### 1. Czas przedświąteczny.

Czas przedświąteczny trwa od niedzieli siedmdziesiątnicy do Wielkanocy. Trzy niedziele przed Wielkim Postem nazywają się: siedmdziesiątnica, sześćdziesiątnica i pięćdziesiątnica. Początkowo bowiem w niektórych krajach zaczynał się post w niedzielę 9, 8, lub 7, przed Wielkanocą i trwał 70 dni, w innych 60, lub 50. Papież Grzegorz Wielki (w VI wieku) rozporządził, że Post Wielki ma się rozpoczynać w Środę Popielcową i trwać 40 dni. Chociaż obecnie te trzy tygodnie nie przypadają na czas postu, Kościół jednak zachowując tradycję starochrześcijańską, odprawia nabożeństwo niedzielne w szatach fioletowych i opuszcza we mszy św. „Gloria“ i „Alleluja“.

W trzy dni ostatnie przed Środą Popielcową, w dni zapustne, odprawia się w kościołach nabożeństwa przebłagalne z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, celem wynagrodzenia Panu Jezusowi zniewag w tym czasie popełnionych.

Bierz w tem nabożeństwie pilny udział. Uciesz zasnucone Serce Pana Jezusa twoją gorliwością i miłością.

**Wielki Post** zaczyna się w środę popielcową. Po odliczeniu sześciu dni niedzielnych, w których post nie obowiązuje, mamy właściwego postu pełnych 40 dni. Kościół św. ustanowił Wielki Post: 1. na pamiątkę 40-dniowego postu Pana Jezusa, 2. na pamiątkę gorzkiej męki i śmierci Pana Jezusa, 3. byś pokutą i modlitwą przygotował się na uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego.

**Popielec.** W środę popielcową poświęca kapłan popiół, otrzymany ze spalania palm przeszłorocznych. Posypuje nim czoła wiernych, mówiąc przytem: „Pamiętaj, człowiecze, że jesteś proch i w proch się obrócisz“. Wspomnij, że i ty umrzesz kiedyś! Czyń chętnie pokutę, abyś umarł dobrą śmiercią.

Użyj dobrze świętego czasu postu. Myśl często o męce Pana Jezusa i boleściach Matki Boskiej. W ciągu dnia popatrz częściej na krzyż i mów: „Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!“ Każdego dnia czytaj o męce Pańskiej z historii biblijnej, jeśli nie masz innej książki i pomyśl przez chwilę nad tem, coś przeczytał. Odmawiaj część bolesną różańca, chodź pilnie na Mszę św., bo tam odnawia się śmierć Chrystusowa w sposób niekrwawy. Bierz udział w nabożeństwach wielkopostnych: Drodze krzyżowej i Gorzkich żalach. Słuchaj z nabożeństwem kazań pasyjnych. Unikaj wszelkich hałaśliwych zabaw.

Zachowuj wiernie posty nakazane. Jeśliś zaś nie jest zobowiązany do postu ścisłego, to z miłości do cierpiącego Pana Jezusa, pełń chętnie jakie uczynki pokutne, umartwiaj się dobrowolnie.

Jak możesz sobie zadać pokutę, umartwienie dobrowolne? W jedzeniu? Nie jedz czasem całkiem do sytości, zwłaszcza gdy jest na stole twa ulubiona potrawa.



Podziel się czasem swem drugim śniadaniem z innemi, biedniejszymi dziećmi. Gdy coś nie smakuje, nie narzekaj.

**Umartwienia wewnętrzne:** Połóż niejako kaganiec na twe złe skłonności:

**Umartw język.** W jaki sposób? Żadnego kłamstwa, żadnego słowa złośliwego, żadnej tajemnicy nie wypalać, wogóle poskramiać swój język gadatliwy. „Kto wiele mówi, wiele grzeszy“. Łatwiej nic nie mówić, aniżeli mówić, a nie uchybić, przestrzega bardzo mądry człowiek (Naśl. Chr. P. I, 20).

**Umartw oczy.** Jak? Poskramiaj ciekawość. Nie rozglądaj się w kościele i w szkole. Nie rzucaj oczyma, gdy idziesz ulicą. Nie stawaj przed każdą wystawą sklepów żydowskich.

**Umartw swe usposobienie:** Wszelkie gwałtowne poruszenia do gniewu, niechęci, niezadowolenia, niecierpliwości zaraz przytłumić. Nie skarżyć się, nie mruczeć, nie upierać się. Gdy zauważysz takie pokusy w sercu, zaraz spojrzij na Pana Jezusa ukrzyżowanego i westchnij: „Jezu cichy i pokornego serca, uczyni serce me podobnem do Twego“.

Gdy coś zaboli, jakiś krzyżyk spadnie na cię, pomyśl o męce Pana Jezusa i powiedz sobie: Jezu, ofiaruję to Tobie, jako pokutę za me grzechy.

W ten sposób przygotujesz się dobrze na święta wielkanocne, a zwłaszcza na spowiedź i Komunię wielkanocną.

**Niedziela Czarna,** albo Męki Pańskiej. Sama nazwa: Niedziela Męki Pańskiej, upomina cię, że masz teraz więcej myśleć o Panu Jezusie cierpiącym.

Przez cały post we Mszy niedzielnej odpada: Gloria, Ite missa est, Alleluja. Teraz odpada nawet psalm przed spowiedzią powszechną, podobnie, jak we Mszy żałobnej. W niedzielę czarną, zasłania się krzyże zasłoną niebieską.

Przypomina to ewangelję na tę niedzielę: „Jezus zaś ukrył się (mianowicie przed żydami, którzy Go chcieli ukamienować) i wyszedł ze świątyni“ (Jan 8, 59).

Ale właśnie w tym czasie, gdy zasłona niebieska zakrywa zewnętrznie krzyż Chrystusowy, powinienes ty wizerunek Chrystusa ukrzyżowanego tem usilniej na sobie wyrażać. Co to znaczy? Oto masz ćwiczyć się teraz więcej w umartwieniu, zaparciu samego siebie. Upomina św. Paweł: Krzyżujcie ciało i pożądliwości jego. Pomyśl w tych dniach w czem masz się jeszcze umartwić, żebyś pogodnem sercem mógł obchodzić święta wielkanocne?

**Wielki Tydzień,** poświęcony w szczególności rozważaniu męki Pańskiej, zaczyna się w Palmową Niedzielę. Na pamiątkę triumfalnego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy odbywa się przed sumą poświęcenie palm i procesja z palmami. Palmy poświęcone są sakramentaljami, które wierni biorą do domu i tam przechowują. Podczas ich poświęcenia modli się Kościół, żeby Bóg zachował te miejsca, gdzie są palmy, od nieszczęścia, a mieszkańcom błogosławił i strzegł ich na duszy i na ciele. Postaraj się i ty o taką palmę poświęconą.

Procesja odbywa się z palmami. Kiedy wraca do kościoła, zamyka się drzwi kościoła i dopiero po trzykrotnem uderzeniu w nie krzyżem, otwierają się i wśród śpiewów „Hosanna Synowi Dawidowemu“ wchodzi kapłan do kościoła. Przypomnij sobie wjazd Pana Jezusa do Jerozolimy i podziękuj gorąco, że przez krzyż swój otworzył nam Pan Jezus bramy nieba.

Podczas Mszy św. czyta kapłan pasję, czyli opis męki Pańskiej. W kościołach, gdzie jest więcej kapłanów śpiewa pasję trzech księży: jeden śpiewa słowa Pana Jezusa, drugi słowa ewangelisty, który mękę Pana Jezusa opisał, trzeci słowa osób innych, które przy męce Pańskiej



brały udział. Doszedłszy do słów: „A skłoniwszy głowę, ducha oddał“, klęka kapłan, aby podziękować Panu Jezusowi, że z miłości dla nas poniósł śmierć na krzyżu. Dziękuj i ty! Gdyby cię Jezus nie odkupił na krzyżu, byłbyś dziś niewolnikiem szatana! Pasję czyta się jeszcze w Wielki Wtorek, Środę i Wielki Piątek. Podczas pasji możesz sobie powoli czytać „Gorzkie żale“.

Niedziela Palmowa to drzwi, które prowadzą do poważnego Tygodnia Wielkiego. Zbawiciel najśodszy zapłakał rzewnie w niedzielę Palmową na widok Jerozolimy, gdy udawał się na górę Oliwną. Płakał nad chwiejnością i niewiernością żydów: dzisiaj śpiewali hosanna, a kilka dni później: „Ukrzyżuj Go“.

Nie naśladowuj tej zmienności. Nie wystarczy w Niedzielę Palmową z przejściem słuchać Pasji, a potem przez następne dni swawolić! Przez cały Wielki Tydzień myśl często i chętnie o Panu Jezusie ukrzyżowanym. Jeśli nie macie w domu Pisma świętego, to czytaj z historii biblijnej o męce Pańskiej. Uczęszczaj pilnie na rzewne nabożeństwa wielkotygodniowe. W domu zachowaj zgodę z rodzeństwem i innymi dziećmi. Co dnia, gdy wieczorem klękiesz i popatrzyś na krzyż, badaj się czy tych postanowień dotrzymujesz.

We Wielką Środę, Czwartek i Piątek odprawiają się po południu „Ciemne jutrznie“. Jest to główna część brewjarza kapłańskiego z tych dni. W czasie Ciemnych jutrzni pali się na trójkącie 15 świec. Po każdym psalmie gaszą jedną świecę, aby przypomnieć, jak Apostołowie uciekli z Ogrojca i opuścili Pana Jezusa, świece te bowiem wyobrażają Apostołów. Świecy na szczycie trójkąta nie gaszą, lecz chowają ją za ołtarz, a po skończonym nabożeństwie znów ją ukazują. Świeca ta przypomina Pana Jezusa, który niedługo spoczywał w grobie, po trzech dniach zmartwychwstał i znowu ukazał się ludziom. Mały łoskot, hałas, który się równocześnie roz-

lega, przypomina pęknięcie skał i trzęsienie ziemi przy śmierci Pana Jezusa.

W czasie Ciemnych jutrzni śpiewają kapłani Lamentację, czyli żale proroka Jeremjasza nad zburzoną Jerozolimą. Kończą się one słowami: „Jerozolimo, Jerozolimo, nawróć się do Pana Boga twego!“ Przez Jerozolimę rozumie się grzeszników, których Kościół wzywa, aby się nawrócili i czynili pokutę za grzechy.

W Wielki Czwartek obchodzimy pamiątkę ustanowienia Najświętszego Sakramentu. W tym dniu odprawia się w każdym kościele tylko jedna Msza św. Odprawia ją zwykle najstarszy kapłan, a wszyscy inni księża przystępują do Komunii św. na pamiątkę, że Apostołowie w tym dniu otrzymali z rąk Pana Jezusa Komunię św. Na „Gloria“ dzwonią we wszystkie dzwony na znak radości, że Pan Jezus ustanowił Najświętszy Sakrament. Po „Gloria“ milkną organy i dzwony aż do Wielkiej Soboty na wyrażenie smutku, bo w tym dniu zaczęła się męka Pana Jezusa. We Mszy św. konsekruje kapłan trzy hostje: jedną spożywa podczas Komunii św., a dwie inne przechowuje „a Wielki Piątek. Po Mszy św. przenosi je w procesji do tak zwanej piwnicy albo ciemnicy. Jest to miejsce ciemne, a przypomina więzienie, do którego wtrącili żydzi Pana Jezusa w nocy z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek. Wierni przepraszają tam Pana Jezusa za zniewagi, które wtedy poniósł Pan Jezus, a zarazem za wszystkie inne grzechy.

Po Mszy św. zdejmują kapłan z ołtarza obrusy, świece i inne ozdoby na znak smutku. Biskupi, przełożeni zakonów i monarchowie katoliccy umywają we Wielki Czwartek nogi dwunastu ubogim, by w ten sposób naśladować Pana Jezusa, który umył nogi dwunastu Apostołom.

W kościołach katedralnych poświęca się w czasie Mszy św. oleje św., których się używa do Sakramentów Chrztu, Bierzmowania, Kapłaństwa i Ostatniego Namaszcze-



nia. Poświęca je biskup, otoczony 12 kapłanami, ubranymi w ornaty, 7 diakonami i 7 subdiakonami. Poświęcenie to odbywa się we Wielki Czwartek, ponieważ w tym dniu podczas Ostatniej Wieczery ustanowił Pan Jezus Sakrament Kapłaństwa.

Nie zapomnij w Wielki Czwartek trzech rzeczy: 1. Dziękuj Panu Jezusowi za Jego miłość, która Go skłoniła, że pozostaje z nami w Najświętszym Sakramencie aż do końca wieków. Odpraw Nawiedzenie Najśw. Sakramentu. 2. Wykonaj i ty w dniu, w którym Pan Jezus okazał nam tak wielką miłość, jaki uczynek miłości bliźniego. Jałmużna, odwiedzanie chorych. 3. Pomódl się gorąco o dobrą śmierć dla siebie.

W Wielki Piątek obchodzimy pamiątkę męki i śmierci Pana Jezusa na krzyżu. Jest to dzień największego smutku i pokuty. Nabożeństwo w tym dniu jest bardzo rzewne. Na znak żałoby odbywają się wszystkie obrzędy w szatach czarnego koloru. Kapłan, przystąpiwszy do ołtarza, kładzie się krzyżem i rozważa przez chwilę mękę Pana Jezusa.

Przenieś się wtedy w myśli na Kalwarię i razem z Marią Magdaleną klękaj u stóp krzyża i odmów tę piękną modlitwę, którą zwykle odmawiasz po Komunii świętej: „Oto ja, o dobry i najśłodszy Jezu, upadam na kolana przed Obliczem Twojem... Z największym wzruszeniem i z najgłębszą boleścią duszy mojej rozpamiętuję Twoje pięć ran i myślą moją w nich się zatapiam, o dobry Jezu, mając to przed oczyma, co już król prorok Dawid miał na ustach swoich, gdy mówił o Tobie: „Przebodli ręce moje i nogi moje. Policzyli wszystkie kości moje“ (Ps. 21, 12).

Potem przystępuje kapłan do ołtarza i czyta dwa ustępy z Pisma św. Starego Zakonu. Pierwszy zawiera przepowiednię męki i zmartwychwstania Pana Jezusa (proctwo Joela), a drugi opisuje obrzęd zabicia i pożywania

baranka wielkanocnego. Obydwa te zdarzenia odnosiły się do Pana Jezusa.

Następnie czyta opis samej męki Pana Jezusa według ewangelji św. Jana. Po pasji następuje cały szereg modłów uroczystych: za niewiernych, za heretyków, pogan i żydów, bo Pan Jezus za wszystkich umarł na krzyżu. Za każdym razem kapłan nawołuje: „Flectamus genua“ — „padnijmy na kolana“, i klęka, chór zaś odpowiada: „Levate“ — „Podnieście się!“

Chwilę ukrzyżowania Pana Jezusa przypomina Kościół, odsłaniając uroczyście krzyż z wizerunkiem Pana Jezusa. Podczas tego śpiewa kapłan po trzykroć po łacinie: „Ecce lignum crucis“ — „Oto drzewo krzyża, na którym zbawienie świata zawisło“. Lud odpowiada: „Venite adoremus“ — „Pójdźmy, pokłońmy się“. Potem kładzie kapłan krzyż na posadzce kościelnej, zdejmując obuwie, przyklęka trzykrotnie i całuje rany Pana Jezusa. To samo czynią wierni. Obrzęd ten nazywa się uwielbieniem czyli adoracją krzyża. Przez tę adorację mamy wyrazić Panu Jezusowi wdzięczność i miłość za ofiarę, jaką za nas złożył, a zarazem przeprosić za zniewagi, których doznał od żydów.

W czasie adoracji krzyża śpiewa chór t. zw. „Improperia“ czyli wyrzuty. Pan Jezus z krzyża odzywa się ze smutnymi wyrzutami do niewdzięcznego ludu żydowskiego. Wylicza dobrodziejstwa, które im świadczył i przeciwstawia zło, którem się odplacili Panu Jezusowi:

Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił?  
W czymżem zasmucił, albo w czym zawinił?  
Jam cię wyzwolił z mocy Faraona,  
A tyś przyrządził krzyż na Me ramiona.

Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił?  
Jam cię wprowadził w kraj miodem płynący,  
Tyś mi zgotował śmierci znak hańbiący!



Jam ciebie szczepił, winnico wybrana,  
A tyś Mnie octem poił, swego Pana!

Czy i do ciebie nie mógłby się Chrystus zwrócić z podobnemi wyrzutami. Pomyśl nieco nad tem w czasie śpiewania „Improperia“ i żałuj za twą niewdzięczność.

Następuje teraz t. zw. „Msza darów poprzednio poświęconych“. Niema w niej tego, co stanowi istotę Mszy św., to jest przeistoczenia. We Wielki Piątek dlatego niema właściwej Mszy św., że w tym dniu Pan Jezus ofiarował się za nas w sposób krwawy na krzyżu.

Kapłan przynosi Hostję Najśw. z „piwnicy“, składa na korporale, nalewa do kielicha wina i trochę wody, śpiewa: „Pater noster“, podnosi Hostję Najśw., żeby ją ludzie mogli widzieć i uwielbić. Dzieli Hostję na trzy części, z których jedną wpuszcza do kielicha. Modli się, a potem przyjmuje pozostałe dwie cząstki Hostji Najśw. w Komunji św.

Po Mszy św. przenosi pozostałą drugą Hostję św. w monstrancji do „grobu“ i zostawia aż do „rezurekcji“. Przed „grobem“, ładnie ustrojonym w kwiaty i w inne ozdoby, stawiają w niektórych miejscach straż honorową, przypominającą żołnierzy, których żydzi postawili przed grobem Pana Jezusa. Po południu odprawia się w kościele nie tylko Ciemna jutrznia, ale także Gorzkie żale i Droga krzyżowa. Jest też zwykle kazanie o męce Pana Jezusa.

Przepędź Wielki Piątek w cichem skupieniu. Zachowaj sumiennie post! Umartw się! Bierz udział w kościelnem nabożeństwie. Odpraw „Drogę krzyżową“, zmów bolesną część różańca. Nawiedź „Boży grób“, uczcij krzyż i pięć ran Jezusowych. Rozważaj mękę Pana Jezusa na krzyżu i obudź następujące akty: 1. Dziękuj Jezusowi, gdyż cierpiał za ciebie. 2. Przepróż za twe grzechy, żałuj za nie prawdziwie, gdyż kto grzeszy, krzyżuje Pana Jezusa na nowo. 3. Przynieś Panu Jezusowi, że się poprawisz,

poweźmij mocne postanowienie poprawić się z tego grzechu... unikać tej okazji do złego... Powtarzaj często w ciągu dnia: „Upadamy przed Tobą, Chryste, i błogosławimy Tobie, żeś przez święty Twój krzyż świat odkupił!“

Wielka Sobota przypomina spoczynek Pana Jezusa w grobie i przebywanie duszy Jezusowej w otchłani. W dawnych czasach przepędzano ten dzień w zupełnej ciszy, a nabożeństwo odbywało się w nocy z Wielkiej Soboty na Wielką Niedzielę. Gdy zniesiono wigilje nocne przed większemi świętami, przeniesiono całe nabożeństwo na sobotę rano.

Kapłan poświęca przed kościołem ogień, wydobyty z krzemienia. Ogień jest obrazem Pana Jezusa, który wyszedł poprzez kamień z ciemności grobu w nowym blasku, a przez Swoje zmartwychwstanie stał się nowem światłem świata. Poświęciwszy ogień, wraca do kościoła, zapalając w trzech odstępach po drodze świecznik trójramienny. Klęka przytem trzy razy i za każdym razem śpiewa po łacinie: „Lumen Christi“ — „Oto światło Chrystusowe“! Obecni odpowiadają: „Deo gratias“ — „Bogu niech będą dzięki“, t. j. za to, że przez Swoje zmartwychwstanie upewnił Apostołów i uczniów, a przez nich cały świat, że jest Bogiem prawdziwym. I ty powtórz z głębi serca „Deo gratias“, bo z łaski Pana Jezusa należysz do tych, którym przyświeca „światło“ nauki Chrystusowej, w przeciwieństwie do tych nieszczęśliwych, którzy „siedzą w ciemnościach i cieniu śmierci“: to znaczy w ciemnościach niewiary. Ale pamiętaj o upomnieniu św. Pawła: „Albowiem byliście kiedyś ciemnością, lecz teraz światłością w Panu. Jako synowie światłości postępujcie“ (Efez. 5, 8).

Przyszedłszy do ołtarza, poświęca kapłan wśród prześlicznego śpiewu „paschał“, t. j. święcę wielkanocną. Przypomina ona Pana Jezusa zmartwychwstałego. Jest w niej pięć zagłębień (ślady po pięciu ranach). W nie wkłada



kapłan pięć ziaren kadzidła w formie gruszkowej. Podczas sumy zapala się ten paschał przez wszystkie niedziele aż do wniebowstąpienia Pana Jezusa. Przypomina to pobyt 40-dniowy Pana Jezusa na ziemi po zmartwychwstaniu.

W Wielką Sobotę święci się też wodę chrzcielną, gdyż w pierwszych wiekach w tym dniu chrzczono nawróconych pogan.

Wreszcie śpiewają litanję do Wszystkich Świętych, a podczas niej kapłan leży krzyżem przed ołtarzem, podobnie jak w Wielki Piątek. Litanja ta i owe pokorne padnięcie krzyżem kapłana było niegdyś modlitwą błagalną za nowo ochrzczonych.

Myśl w czasie tym o wszystkich dzieciach ochrzczonych w ciągu roku, które przez Sakrament Chrztu św. zostały ochrzczone z wody i Ducha Świętego i proś: Wszyscy Święci módlcie się za niemi, ażeby zanosły szatę godową niewinności na Chrzcie świętym otrzymaną, nieskałaną przed sąd Boży.

Przy końcu litanji ubiera się kapłan w białe szaty i zaczyna Mszę świętą. Na „Gloria“ odzywają się organy i dzwony na znak radości ze zmartwychwstania Pana Jezusa. Po lekcji śpiewa się po trzykroć „Alleluja“. Jest to słowo hebrajskie, a znaczy: „Chwalcie Pana“.

Msza cała jest uroczysta (wielkanocna), bo dawniej odbywała się w nocy z Wielkiej Soboty na Wielką Niedzielę, już na świtaniu i dlatego była o zmartwychwstaniu Pana Jezusa.

Wieczorem (lub czasem w Wielką Niedzielę rano przed wschodem słońca) odbywa się „rezurekcja“. Kapłan ubrany w białą kapę, przychodzi do grobu i śpiewa pieśń ku czci Trójcy św. Skrapia grób święconą wodą i okadza. Przypomina to właśnie tę chwilę, kiedy Pan Jezus zmartwychwstał. Następuje procesja. Ludzie śpiewają bardzo piękną pieśń: „Wesoły nam dzień dziś nastał“. Trzy razy obchodzi procesja kościół. Podczas procesji

niosą godła zmartwychwstania, mianowicie: figurę Pana Jezusa zmartwychwstałego i krzyż, opasany czerwoną stułą. Po skończonej procesji stawia się te godła na wielkim ołtarzu. Zostają tam aż do Wniebowstąpienia Pana Jezusa. Rezurekcja kończy się hymnem: „Te Deum laudamus“ — „Ciebie, Boże, chwalimy“ i antyfoną do Matki Boskiej: „Regina coeli“ — „Królowo nieba, wesel się! Alleluja“.

Nie zapomnij, że Wielka Sobota jest ostatnim dniem Wielkiego Tygodnia i Wielkiego Postu. W czasie odwiedzin „Grobu“ zastanów się chwilę nad sobą, jak dotrzymałeś swych postanowień na Wielki Post. Jeśliś nie wszystkich dotrzymał, przeproś Zbawiciela. Albo lepiej: naśladowaj tych, którzy jeszcze po południu przed rezurekcją obiegają konfesjonały i tam duchowe odbywają zmartwychwstanie! Im czystsze będzie twoje serce tem szczęśliwsza radość wielkanocna!

W czasie Wielkiego Postu przypadają zwykle dwa święta: św. Józefa (19 marca) i Zwiastowanie Najświętszej Marji Pannie (25 marca).

Wielka jest godność św. Józefa. Był on opiekunem Pana Jezusa, oblubieńcem Najświętszej Marji Panny, głową św. Rodziny w Nazarecie, jest też opiekunem rodziny Bożej na ziemi, Kościoła św. Jak niegdyś Józef patriarcha był przełożonym nad wszelkimi skarbami Egiptu, tak św. Józef, opiekun Jezusowy jest przełożonym z woli Pana Jezusa nad skarbami Kościoła. Wierni zwykli prosić św. Józefa o trzy łaski: o łaskę zachowania niewinności duszy i ciała, o łaskę pobożnej modlitwy i o łaskę dobrej śmierci. Św. Józef zachował bowiem przez całe życie niewinność, modlił się pobożnie, rozmawiając tak często i serdecznie przez długie lata z Panem Jezusem, a wreszcie umarł śmiercią najszcześniejszą, na rękach Jezusa i Marji. Módl się z ufnością do św. Józefa. Św. Teresa zapewnia, że



ilekroć modliła się za przyczyną św. Józefa zawsze była wysłuchana!

**Zwiastowanie Marji Pannie** (25 marca) przypomina tę chwilę błogosławioną, w której Archanioł Gabriel z rozkazu Bożego oznajmił Jej, że będzie Matką Pana Jezusa. Zdarzenie to radosne przypomina ci Kościół codziennie, gdy rano, w południe i wieczór dzwonią na „Anioł Pański“. Dziękuj Panu Jezusowi, że z miłości dla nas unżył się, przyjąwszy postać człowieka i poleć się gorąco Najświętszej Marji Pannie.

## 2. Czas świąteczny: Wielkanoc i czas aż do Zesłania Ducha Świętego.

**Wielkanoc** jest świętem ruchomem i przypada według postanowienia soboru w Nicei (325) na pierwszą niedzielę po pełni wiosennej. Stąd najwcześniej może być Wielkanoc 22 marca, a najpóźniej 25 kwietnia. Wielkanoc przypomina nam najważniejsze zdarzenie naszej św. wiary: Zmartwychwstanie Pana Jezusa i jest największym świętem w całym roku kościelnym. Przez ośm dni czyli przez oktawę, obchodzi Kościół tę uroczystość, powtarzając radosny okrzyk: „Alleluja i „Oto dzień, który Pan uczynił, weselmy się i radujmy w nim“.

Raduj się całym sercem triumfem Pana Jezusa. Wierz mocno w Pana Jezusa, który zmartwychwstaniem swoim udowodnił prawdziwość swej nauki i boskość swego posłannictwa. Ufaj, że jak Pan Jezus zmartwychwstał tak i ty kiedyś zmartwychwstaniesz. Miłuj Pana Jezusa, który przez mękę i śmierć swoją, wysłuszył ci łaskę i życie wieczne. Żeby radość twego serca była prawdziwa, staraj się przez dobrą spowiedź wielkanocną powstać z grobu grzechu, złych skłonności i postępuj odtąd do nieba drogą światła i cnoty. Jako ćwiczenie duchowne w tym czasie świętym, odmawiaj część chwalebny różańca, albo przy-

najmniej pierwszy dziesiątek. Miej przed oczyma obraz zmartwychwstałego Pana Jezusa, przenieś się w duszy przed chwalebny grób, a będziesz pobożnie się modlił. Zamiast „Anioł Pański“ — odmawiaj od Wielkanocy do Trójcy św. antyfonę: „Królowo nieba, wesel się. Alleluja...“ Modlitwę tę odmawia się stojąco z powodu radosnego zmartwychwstania Pana Jezusa. Z tej samej przyczyny odmawia się także „Anioł Pański“ stojąco w soboty wieczorem i niedziele. W inne zaś dni odmawia się zawsze klęcząco na przypomnienie wielkiego uniżenia się Pana Jezusa, gdy z miłości ku nam stał się człowiekiem.

**Święcone.** Skąd powstał zwyczaj święcenia pokarmów? Dawniej przez cały czterdziestodniowy post nie jedzono ani kawałka mięsa, ani masła, ani mleka, ani jaj. Dlatego przy końcu postu, poświęcano te pokarmy, które znów wolno pożywać. Poświęca się:

1. **Chleb.** Święcenie to jest bardzo stare. Chleb ten zastąpił t. zw. eulogie. Dawniej poświęcano w czasie Mszy św. chleby, których nie użyto do najśw. ofiary, krajano na kawałki i rozsyłano lub rozdawano wiernym, którzy nie byli u Komunii św. Chleby te nazwano: eulogie.

2. **Jaje wielkanocne.** Jest to symbol zmartwychwstania. Jak małe ptaszę rozbija skorupę jaja i żywe z niego wychodzi na światło dzienne, tak Pan Jezus rozbił więzienie zamkniętego starannie grobu i chwalebnie powstał do nowego życia.

3. **Baranek wielkanocny.** Symbol również Pana Jezusa. Już prorok przepowiedział: „Jako owca na zabicie wiedzion będzie, a nie otworzy ust swoich“. A św. Jan Chrzyciel wskazując Pana Jezusa, rzekł: „Oto Baranek Boży“...

Kapłan poświęca różne mięsa, a w modlitwie wspomina o tym baranku, którego Mojżesz kazał zabić i spożyć przy wyjściu z Egiptu; przy poświęceniu chleba, wspomina o owych pięciu chlebach, którymi Pan Jezus nakar-



mił pięć tysięcy ludzi. Modli się, aby to wszystko, co poświęca, „stało się pokarmem zbawiennym i przyniosło wiernym zdrowie ciała i duszy...“ Dlatego trzeba unikać przebierania miary w jedzeniu wielkanocnym. Nieumiarkowanie w jedzeniu i piciu hańbi człowieka, nadużywanie pokarmów poświęconych tem bardziej byłoby przewrotnem, postąpiłbyś wprost przeciwnie temu, o co Kościół się modli.

Wesel się w święta wielkanocne, ale radością świętą. Unikaj wszystkiego, co byłoby zniewagą dnia świętego.

**Niedziele po Wielkiejnocy.** Jest ich sześć. Pierwsza z nich nazywa się niedzielą Białą, a to dlatego, bo dawniej chrześcijanie, ochrzczeni w Wielką Sobotę, odnawiali w tę niedzielę obietnice na chrzcie św. uczynione i składali swe białe szaty, które na znak niewinności przez cały tydzień nosili.

Odnów i ty obietnice, któreś złożył na Chrzcie św. i przyrzeknij Panu Bogu, co kiedyś w twym imieniu rodzice chrzestni przyrzekali, że chcesz jako chrześcijanin wierzyć, unikać wytrwale wszelkiego grzechu i żyć pobożnie. Powtarzaj często w życiu swem: „Raczej umrzeć, niż zgrzeszyć ciężko“. Grzech ciężki odbiera białą szatę niewinności, którą i ty na chrzcie św. otrzymałeś.

**Maj, miesiąc Marji.** Oprócz poszczególnych świąt uroczystych i kościelnych, poświęcamy jeszcze cały miesiąc maj czci i nabożeństwu do Matki Bożej. Jest to najpiękniejszy miesiąc. Drzewa i krzewy zdobią się nową zielenią i kwieciami, na polach i łąkach kwitną kwiaty wiosenne. Wszędzie rozpościerają się złote promienie słońca, którego brak tak bardzo odczuwaliśmy w zimie. Stąd miesiąc ten, ze swemi kwiatami i zielenią, ze swem słońcem i wiosną ofiarujemy Matce Bożej i czcimy Ją osobnem majowem nabożeństwem.

Jak odprawia się majowe nabożeństwo? Ołtarz Matki Bożej ślicznie ubrany. Lud z kapłanem odmawia różaniec,

albo śpiewa litanję do Matki Boskiej i inne piękne pieśni i modlitwy. Zwykle osobna nauka, lub czytanie o cnotach Matki Boskiej. Wielu ludzi poczytuje za swój obowiązek przyczynić się do ozdoby ołtarza Matki Boskiej. Przynoszą kwiaty i świece. Może i ty mógłbyś coś podobnego uczynić?

Jak ty bierzesz udział w nabożeństwie majowem? W którym kościele, o której godzinie? Chętniej niż wieńce i kwiatów bukiety, widzi Matka Boska koło swego ołtarza wieńce żywe pobożnych dzieci, o sercach czystych, niewinnych. Ale pamiętaj też o ustrojeniu w domu waszym i w szkole ołtarzyka Matki Boskiej i ozdabiaj go kwiatami, najlepiej własnoręcznie zerwanemi, choćby to były zwykłe kwiaty polne. Bądź i ty takim kwiatem świeżym u stóp Matki Boskiej. Staraj się być codzień coraz pobożniejszym, czystszy, pokorniejszy, a takie majowe nabożeństwo będzie prawdziwie miłe Matce Boskiej.

**Znalezienie i Podwyższenie krzyża świętego** (3 maja i 14 września).

1. Dnia 3 maja obchodzimy święto znalezienia krzyża św. przez św. Helenę. Gdy Rzymianie zdobyli Jerozolimę, wybudowali na Kalwarji, gdzie Pan Jezus umarł i został do grobu złożony, świątynię pogańską. Helena, pobożna matka cesarza Konstantyna Wielkiego, podjęła się trudu chwalebego odnalezienia krzyża świętego, na którym Pan Jezus dokonał odkupienia świata. W roku 326 udała się do Jerozolimy — kazała zburzyć świątynię pogańską i przekopać całą górę. Po usunięciu rumowiska, które w ciągu wieków tam się nagromadziło, ukazał się grób w skale wykuty, a w niedalekiej odległości znaleziono trzy krzyże. Radość była wielka, lecz niebawem przyłączył się smutek, nie wiedziano, który jest krzyż Chrystusowy. Tabliczka bowiem z napisem: I. N. R. I. odpadła od krzyża i leżała osobno. Wtedy poradził św. Makary, biskup



Jerozolimy, aby przynieść ciężko chorą niewiastę i dotknąć ją pokolei każdym krzyżem. Lud zaczął się modlić, aby Jezus cudem okazał, który jest krzyż Chrystusowy. Przy dotknięciu pierwszemi dwoma krzyżami nie pokazała się żadna zmiana w zdrowiu chorej, przy dotknięciu trzecim krzyżem, chora została odrazu uzdrowiona. Pamiątkę znalezienia i cudownego stwierdzenia krzyża świętego obchodzi Kościół dnia 3 maja.

2. Podwyższenie krzyża św. przez cesarza Herakljusza. Większa część znalezionej krzyża została włożona w wspaniałe srebrne okucie i przechowana w zbudowanym przez cesarzową Helenę kościele: Grobu Chrystusowego. Drugą, mniejszą część, posłała cesarzowa synowi swemu Konstantynowi. Wierni z całego świata zdążyli do Jerozolimy, aby uczcić relikwję krzyża świętego. Niestety, w roku 616, król perski Chozroes II zdobył Jerozolimę i zabrał krzyż święty ze sobą jako łup. Dopiero w dwanaście lat później odniósł cesarz Heraklusz wielkie zwycięstwo nad Persami i odebrał relikwję krzyża świętego. W uroczystym pochodzie odniesiono krzyż św. napowrót do Jerozolimy. Pamiątkę tego zdarzenia obchodzimy 14 września jako: Podwyższenie krzyża świętego.

W te dwa święta, a także w piątki, zwłaszcza W. Postu, w niektórych kościołach dają kapłani wiernym do pocałowania cząstkę krzyża świętego, przechowaną w relikwiarzyku. Śpiewają wtedy pieśń: Krzyżu święty nade wszystko... Czcij krzyż święty. Rób zwłaszcza pobożnie znak krzyża świętego na sobie. Dzień 3 maja jest bardzo pamiętny dla nas Polaków. W tym dniu w uroczystość Znalezienia krzyża świętego, zaprzysiężono kiedyś ową sławną konstytucję zwaną konstytucją 3 maja, od której miało się zacząć odrodzenie Polski. Dziś dzień 3 maja jest świętem państwowem. Módl się za Polskę: Ojczyznę wolność zachowaj nam, Panie!

**Dni krzyżowe** obchodzimy w poniedziałek, wtorek

i środę przed Wniebowstąpieniem. Odprawiamy wtedy procesję, aby: 1. podziękować Panu Bogu za wszystkie dobrodziejstwa; 2. uprosić błogosławieństwo dla urodzajów polnych i odwrócić karę za grzechy nasze. Podobne procesje odprawia się też w dzień św. Marka 25 kwietnia. Podczas procesji śpiewają wierni litanję do Wszystkich Świętych.

Bierz udział w tych procesjach.

Czas obecny, to czas największych nadziei na dobre żniwa, ale i wielkich niebezpieczeństw. Ładne zasiewy, ale może przyjść grad, powódzie, albo posucha. Jak słabym jest tu człowiek. Dlatego uciekać się tem goręcej do Boga, który i gromy i upusty niebieskie powstrzymać może. Stąd modlimy się w litanji do Wszystkich Świętych: „Od piorunów i gwałtownej niepogody, wybaw nas, Panie! Abyś urodzaje ziemskie dać i one zachować raczył, prosimy Cię, Panie!“

Ale ważne jest i to wezwanie: „abyś nam grzechy odpuścić raczył i abyś nas do pokuty prawdziwej przyprowadzić mógł, wysłuchaj nas, Panie!“ Pan Bóg zsyła na nas różne kary, bo i sami ściągamy na nas gniew Boży naszymi grzechami! A zwłaszcza tyle bluźnierców i grzeszników dziś w Polsce naszej. Tańcami bezbożnymi, strojami bezwstydnymi, rabunkami, kradzieżą, oszustwami i bezbożnością publiczną wyzywają ludzie gniew Boży. Dlatego zwłaszcza w dni krzyżowe trzeba upokorzyć się przed Bogiem i pokutować za te liczne zbrodnie i bezwstydy publiczne, aby Bóg od nas i od Polski „karanie oddalić raczył“.

W dawnych wiekach w czasie tych procesyj, szli ludzie boso, nosili osobne ubranie: wory pokutne i posypywali głowy swe popiołem. W jakim usposobieniu ty odprawiasz te procesje? Myśl o tem, a będziesz brał w nich pocziwie udział. Nie będziesz się rozglądał, ani gadał, lecz gorąco się modlił.



Jeśli nie możesz wziąć udziału w procesji, odmów w domu litanję do Wszystkich Świętych. Odnów również postanowienie, by zawsze odmawiać modlitwę przed i po jedzeniu.

**Wniebowstąpienie Pana Jezusa** obchodzimy 40 dnia po Wielkanocy. Po ewangelji gasi się paschał, na przypomnienie, że zmartwychwstały Pan Jezus w tym dniu zaprzestał w sposób widzialny ukazywać się wiernym na ziemi.

To święto ma ci przypominać: 1. że niebo jest także ojczyzną naszą; 2. że i my musimy na ziemi iść drogą krzyża, jeśli chcemy wejść za Jezusem do nieba. Obudź gorąco pragnienie za niebem. „Przyjdź Królestwo Twoje!“ Zmów drugi dziesiątek części chwalebnej różańca, myśl przytem jak pięknie jest w niebie i prosz: „O Jezu, dopomóż mi, żebym przyszedł do Ciebie do nieba“. Nie szczędź żadnego wysiłku, ażeby tej łaski niewypowiedzianej dostąpić. Niebo wszystko przewyższa! Cierpienia są krótkie, radości nieba wieczne! „Co wzgóre jest szukajcie, gdzie Chrystus jest po prawicy bożej siedzący. Co wzgóre jest miłujcie, nie co na ziemi“ (Kol. III, 1, 2).

**Zielone Świątki**, czyli uroczystość Zesłania Ducha Świętego. To drugie wielkie święto w okresie wielkanocnym. Jest ono świętem ruchomem, obchodzi się dnia 50 po Wielkanocy. Przypomina przyjście Ducha Świętego na Apostołów, a zarazem jest dniem narodzin Kościoła św. Tego dnia bowiem powstała pierwsza gmina chrześcijańska, gdy po kazaniu św. Piotra dało się ochrzcić 3000 żydów. Dziewięć dni przepędzili niegdyś Apostołowie i uczniowie Pana razem z Najświętszą Panną na modlitwie we wieczniku, gotując się na Zesłanie Ducha Św. Była to pierwsza nowenna, najpiękniejszy wzór wszelkich nowenn. Na pamiątkę tego pięknego przykładu odprawia się w naszych kościołach, od piątku po Wniebowstąpieniu Pańskim aż do soboty przed Zielonemi Świątkami, t. zw. nowenna do Ducha Św. W myśl Ojca św., mamy nietylko

modlić się o łaski i dary Ducha Św. dla siebie, ale także błagać Ducha Św., ażeby zakończył wszelkie odszczepieństwa w chrześcijaństwie i doprowadził wszystkie narody do jedności wiary.

Sobota przed Zielonemi Świątkami jest wigilją. Poświęca się w ten dzień uroczystie, podobnie jak w sobotę przed Wielkanocą, wodę chrzcielną. W pierwszych wiekach bowiem głównie w te dwa dni udzielano Chrztu św. Zapala się przytem jeszcze raz paschał.

Kapłan przystępuje do ołtarza w ornacie koloru czerwonego. Co oznacza ten kolor czerwony? Oto ogniste języki, w których Duch Św. zstąpił na uczniów Chrystusowych. W czasie Mszy św. między epistołą, a ewangelją, odmawia kapłan przepiękną modlitwę w formie hymnu, w którym ogłasza Ducha Św. jako „najmilszego gościa“ naszego, jako Dawcę łask drogich“, „Światłość sumień“ i następnymi rzewnymi słowami błaga o błogosławieństwo Jego łask:

Przyjdź, o Duchu Święty,  
Obmyj, co nieświęte,  
Oschłym wlej zachętę,  
Ulecz serca ranę!  
Nagnij, co jest harde,  
Rozgrzej serca twarde,  
Prowadź, zabłąkane.

Ten piękny hymn powtarza się przez ośm dni przy Mszy świętej, gdyż Zielone Świątki, jak wszystkie wielkie święta, mają swą oktawę.

Zesłanie Ducha Świętego ma i w twem sercu pozostawić trwałe ślady. Masz w tym dniu zawrzeć na nowo ścisły związek przyjaźni z tym „Najmilszym Gościem twej duszy“, o którym zbyt często zapominasz! Chętnie i często myślisz o Panu Jezusie, gorąco modlisz się do Matki Boskiej, do swego Patrona i Anioła Stróża, ale nieraz mijają tygodnie, a ani raz nie westchniesz do Ducha Świętego.



A przecież niema dnia, żeby cię Duch Św. swą łaską nie wzmacniał i orzeźwiał. Palcem nie ruszysz, gdy serce twe bić przestanie, nie możesz wykonać najmniejszego uczynku zbawiennego, gdy Duch Św. z swem ożywczem tchnieniem od ciebie odstąpi. Dlatego odnow dziś nabożeństwo serdeczne do Ducha Świętego.

Uwielbiaj Ducha Św., który mieszka w tobie z łaską uświęcającą. „Czyż nie wiecie, że jesteście świątynią bożą, a Duch Św. mieszka w was?“ Dziękuj za miłość i łaskę, którą ci dotychczas okazał, a szczególnie za skarb św. wiary katolickiej, za powołanie do jedynie prawdziwego Kościoła. Błagaj pokornie, aby ci Duch Św. udzielił obficie darów swoich. Zmów w tej intencji siedm „Zdrowaś Marjo“, albo trzeci dziesiątek chwalebny różańca. Przynieś, że nigdy nie zasmucisz Ducha Św. żadnym grzechem ciężkim, który zmusza Ducha Św. do opuszczenia duszy, i że zawsze będziesz posłuszny Jego świętym natchnieniom.

Jeśli już przyjął Sakrament Bierzmowania, to podziękuj dzisiaj za łaskę na bierzmowaniu otrzymaną. Pomnij, że ten sam Duch Św., który zstąpił na Apostołów, przyszedł także przez bierzmowanie do twojej duszy. Zastanów się jak użyłeś łaski Ducha Św., czyś walczył jak „żołnierz Chrystusowy“ przeciw wrogom zbawienia; obudź żal, jeśliś błędził, przynieś poprawę, proś Ducha Św. o pomoc, ażebyś wiarę swą skutecznie wyznawał i według niej żył.

### 3. Czas poświęteczny.

Czas poświęteczny obejmuje najmniej 23, a najwyżej 28 niedziel po Zielonych Świątkach. Długi ten czas, prawie pół roku, przedstawia działanie i opiekę Ducha Św. w Kościele. Opieka ta zaczęła się w dzień Zesłania Ducha Św. i trwać będzie aż do końca świata. Dzięki jej, „bramy piekła“ nie przemogą Kościoła.

Rozważaj ewangelje niedzielne. W nich przypomina Kościół najważniejsze nauki i polecenia Pana Jezusa. W ostatnią niedzielę czyta ewangelję o końcu świata. I ty tam się znajdziesz. Czy staniesz po lewej, czy po prawej stronie, — zależy to będzie od twojej współpracy z łaską Ducha Św.

W tym czasie obchodzimy kilka większych świąt.

**Uroczystość Trójcy św.** w pierwszą niedzielę po Zielonych Świątkach. Uroczystość tę ustanowił Kościół, abyśmy 1. wyznawali naszą wiarę w jednego Boga w trzech Osobach; 2. przypominali sobie łaski i dobrodziejstwa, które nam te trzy Osoby Boskie wyświadczyły i świadczą.

Uwielbiaj z pokorą tajemnicę Trójcy św., odmawiając często, a pobożnie: „Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi Św.“. Dziękuj trzem Boskim Osobom za wszystkie dobrodziejstwa, któreś od Nich odebrał: Bogu Ojcu za stworzenie, Synowi Bożemu za odkupienie, Duchowi Św. za uświęcenie. Postanów sobie robić zawsze pobożnie znak krzyża św. Idź przed chrzcielnicę, gdzie w imię Trójcy ochrzczony, z dziecka pogańskiego dzieckiem bożem się stałeś i odnow obietnice na Chrzcie św. złożone.

**Boże Ciało** przypada na czwartek po Trójcy św. Obchodzimy to święto: 1. na podziękowanie za ustanowienie Najświętszego Sakramentu; 2. dla oddania czci publicznej Panu Jezusowi obecnemu pod chleba postacią; 3. na wynagrodzenie za wszystkie zniewagi wyrządzone Panu Jezusowi w tym Sakramencie miłości. Święcimy tę uroczystość jak najokazalej uroczystą procesją. Wśród bicia dzwonów i śpiewów radosnych przechodzi Pan Jezus ulicami wsi i miast naszych. Przy czterech ołtarzach śpiewa kapłan początek czterech ewangelij i udziela błogosławieństwa. Przez całą oktawę odprawia się rano Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, a wieczorem błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem. Weź udział



w procesji na Boże Ciało. Dostąpisz tem samem 200 dni odpustu.

Jeśli prawdziwie chcesz uczcić P. Jezusa w Najświętszym Sakramencie bierz udział w procesji poważnie. Co masz czynić? Czego unikać? Całe twoje zachowanie ma świadczyć o prawdziwej wierze w obecność Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie i najgłębszej czci dla Niego. Jeśli kiedy, to teraz masz przyświecać bliźnim światłem dobrego przykładu! „Niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi“... Bądź światłem zwłaszcza dla niewiernych i obojętnych.

Jeśli dom twój stoi przy drodze, którą procesja przechodzi, to przyozdób go światłem, obrazami, dywanami, kwiatami, o ile cię tylko stać. Pokażesz przez to, że kochasz Pana Jezusa i pragniesz Go uczcić. Mów często w tym dniu: „Chwała i dziękczynienie“... lub „Niechaj będzie pochwalony“... Postanów na nowo odwiedzać Pana Jezusa w kościele, słuchać pobożnie Mszy św. i przyjmować często Komunię św. Jeśli możesz uczęszczaj codziennie w czasie oktawy na Mszę św. i na wieczorne błogosławieństwo.

**Uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego** przypada zaraz w piątek po oktawie Bożego Ciała. Przedmiotem tego święta jest żywe Serce z drugą Boską Osobą zjednoczonego Pana Jezusa, które w piersi Jego dla nas miłością biło, które na krzyżu dla nas zostało przebite i teraz jest obecne w Najświętszym Sakramencie. Celem tej czci jest: „żeby wierni wielką miłość Pana Jezusa, który dla naszego zbawienia umarł na krzyżu i na pamiątkę swej śmierci krzyżowej ustanowił Sakrament Ciała i Krwi Swojej, z tem większem nabożeństwem i gorliwością wielbili i owoców tej miłości tem obficiej dostąpili“.

Rzecznie przemawia do duszy chrześcijanina obraz Serca Jezusowego: cierniem otoczone, przebite i krwią spływające, płomieniem gorejące. Przypatrz Mu się dobrze!

Co przypominają krople Krwi? Oto bolesną Mękę P. Jezusa. Co głoszą te ciernie? Niewdzięczność ludzi, która jak ciernie ostre wbija się w serce. Obojętność ludzką, niewiarę, zniewagi wszelakie! Dlatego rzekł Pan Jezus do św. Marji Alacoque, gdy jej się objawił: Oto Serce, które tak bardzo ludzi umiłowało, że się dla nich z miłości całe wyniszczyło. Za miłość zaś tak wielką odbieram od wielkiej części ludzi tylko niewdzięczność i zapomnienie“. Co mówią płomienie, wybuchające z Serca P. Jezusa? „Oto Serce me goreje dla was miłością!“! Jak objawiała się miłość P. Jezusa do ludzi, w czasie Jego życia ziemskiego? Uzdrawiał chorych, pocieszał strapiionych, grzesznikom grzechy darował: „Przeszedł dobrze czyniąc“, mówi Pismo święte (Dzieje Ap. 10, 38). Dziś to samo czyni. „Oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do końca świata“ (Mat. 28, 20). Dobrodziejstwa szczególne świadczy nam zwłaszcza w Sakramencie miłości. Dlatego nad niejednym tabernakulum widnieje napis: „Pójdźcie do Mnie wszyscy, którzy pracujecie i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię!“! (Mat. 11, 28). Odpłać się miłością za tę miłość! „Przyszedłem, mówi P. Jezus, aby ogień rozniecić na ziemi, a czegoż chcę, jeńo, aby zapłonął“ (Łuk. 12, 49). Na widok Serca Jezusowego niech i twe serce zapłonie miłością. Odnów w sobie gorące i prawdziwe nabożeństwo do Serca Pana Jezusa!

Nabożeństwo zaś do Najświętszego Serca Jezusowego zasada się szczególnie na miłości, wynagrodzeniu i naśladowaniu.

Oddawaj szczególną cześć Najśłodszemu Sercu Pana Jezusa. Oddaj się Panu Jezusowi całkowicie. Odmawiaj często litanję do Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Za zniewagi wyrządzone Panu Jezusowi, staraj się wynagradzać i zadośćuczynić Boskiemu Sercu, ofiarując Mu swe uczynki pokutne, swe modlitwy przebłagalne, a zwłaszcza przez częste i godne przyjmowanie Komunii



św. co najmniej w każdy pierwszy piątek (lub niedzielę) miesiąca i uroczystość Najświętszego Serca Jezusowego. Zapisz się do arcybractwa Serca Jezusowego, lub Apostolstwa modlitwy.

Pracuj nad swem sercem, by było coraz bardziej podobne do Serca P. Jezusa. Jeśli chcesz prawdziwie czcić Najśw. Serce P. Jezusa; to nie poprzestań na słowach, na rzewnych modlitwach, lecz okaż to czynem. Jeśli w miesiącu czerwcu gorliwiej będziesz zwalczał swe grzechy i błędy, zwłaszcza swą główną wadę, jeśli za nie głębiej będziesz żałował — jeśli będziesz się starał przestawać z bliźnimi cierpliwiej, grzeczniej niż zwykle, będziesz usłużnym dla otoczenia, w takim razie jesteś na dobrej drodze: starasz się upodobnić serce swe do Najśw. Serca Jezusowego, a to jest najpiękniejszym owocem nabożeństwa do Serca Jezusowego:

Jezu cichy i pokornego Serca,

Uczyń serce moje według Serca Twego.

**Uroczystość św. Jana Chrzciciela** (24 czerwca). Naśląduj św. Jana w Jego umartwieniu, zwalczaj swą zmysłowość, zachowując dni postne, wstrzymując się od picia alkoholu i palenia papierosów. Kto się umie umartwić i nie ma wymagań zbytnich, będzie wszędzie i zawsze zadowolony. Kto umie odmówić sobie rzeczy dozwolonych, będzie umiał odmówić sobie rzeczy złych, niedozwolonych.

Naśląduj św. Jana w mówieniu prawdy wobec faryzeuszów! W odwadze wobec Heroda, z jaką wyrzucił mu jego złe życie. Św. Jan nie bał się mówić prawdę!

Bądź i ty taką prawdomówną i odważną duszą Janową. Dzisiaj wiele jest dusz bojaźliwych. Boją się wyznać swą wiarę, wypowiedzieć swe najgłębsze przekonanie przed lada chłystkiem. Zapierają się swej wiary z obawy, żeby ich inni nie wysmiali. Jak zawstydzą ich św. Jan. Przed poselstwem wysłanem z Jerozolimy przez arcykapłanów, wyznaje, że nie jest Chrystusem, tylko głosem wołającym

na puszczy. Faryzeuszom wyrzuca ich błędy i grozi potępieniem jeśli się nie nawrócą. Nikogo się nie boi, — służy Bogu jedynie. Nie był on trzcina chwiejącą się za lada wiatru podmuchem, lecz dębem, którego żadna burza z korzeni wyrwać nie mogła. Naśląduj go. Zawrzyj przymierze z prawdą na całe życie! Lepiej znieść wielkie ofiary i cierpieć a pozostać bohaterem, aniżeli kłamać, milczeć wobec zła, i zaprzecić się swej godności człowieka uczciwego i chrześcijanina! Jeśli chcesz być uczniem Chrystusowym, musisz, jak św. Jan, Poprzednik Chrystusowy, iść przez życie jasną i czystą drogą prawdy!

**Uroczystość św. Apostołów Piotra i Pawła** przypomina chwalebłą śmierć męczeńską obu ksiąząt Apostołów, poniesioną w Rzymie w czasie prześladowania cesarza Nerona. Ewangelja święteczna mówi o najwyższej władzy pasterskiej, którą Pan Jezus przyobiecał św. Piotrowi:

„Tyś jest Piotr, a na tej opoce zbuduję Kościół mój“.

Najwyższa władza w Kościele przeszła na następców św. Piotra na stolicy rzymskiej. Obecnie biskupem rzymskim — Ojcem św. jest papież Pius XI. Z okazji tego święta, postanów sobie, wypełniać wiernie obowiązki wobec Ojca św. Miej synowską cześć dla Ojca św. Zastępuje nam na ziemi miejsce Pana Jezusa. Słusznie należy się Jemu tytuł „Ojca św.“, bo z troskliwością ojcowską stara się o dobro nasze duchowe, o zbawienie duszy. Dlatego kochaj Go miłością dziecięcą, módl się zań gorliwie i wspieraj wedle możności. Wrogowie Kościoła odarli Ojca św. z mienia, własności zostawili mu bardzo mało, dziś żyć musi z ofiar swych dzieci, ze świętopietrza. Słuchaj jego poleceń i przykazań: Ojciec św. jest nieomylny w nauce wiary i obyczajów.

**Święto Przenajdroższej Krwi** (1-sza niedziela lipca). Ustanowił to święto papież Pius IX 1849 r. Cały miesiąc lipiec poświęcony jest nabożeństwu do Przenajświęt-



szej Krwi Pana Jezusa. Nabożeństwo to ma nas pobudzić do wdzięczności i radości.

Święto Przenajdroższej Krwi wzywa nas do wdzięczności: przypomina nam bowiem odkupienie nasze. Krew Przenajdroższa jest przecież ceną, którą Jezus zapłacił za winy nasze. Pięknie upomina nas św. Piotr: „Wiedźcie, iż nie skazitelnem złotem, albo srebrem jesteście odkupieni... ale drogą Krwią baranka niezmazanego i niepokalanego Chrystusa“ (I Piotra 1, 18—19).

Jest to też święto radości, gdyż przywodzi nam na pamięć, iż i teraz Krew Przenajdroższa spływa na pokarm duszy naszej w Komunii świętej. „Ciało Moje prawdziwie jest pokarmem, a Krew Moja prawdziwie jest napojem“ — zapewnia Pan Jezus (Jan 6, 56).

Niechże ta płonąca lampa wieczna przypomni ci znowu żywo w tę niedzielę, ową prawdę ważną, że w tabernakulach naszych znajduje się żywe źródło Krwi Chrystusowej, która miliony dusz napełnia mocą i błogosławieństwem. Św. Tomasz rzewnie mówi o mocy tej Przenajdroższej Krwi:

O słodki Jezu,...

Oczyść mnie z brudów przez Krwi Twej wylanie,

Jedna jej kropla może w zupełności

Oczyścić świat cały z jego nieprawości.

Dziękuj i raduj się w ciągu tego miesiąca pamięcią Krwi Przenajdroższej. Odpraw dziś krótkie nawiedzenie Najśw. Sakramentu. Obudź wtedy żal serdeczny za twe grzechy i proś Zbawiciela, żeby Krew Jego Przenajdroższa i twoją duszę obmyła z brudów nieprawości.

**Święto Nawiedzenia Najśw. Marji Panny** (2 lipca) przypomina, jak Najświętsza Panna zaraz po zwiastowaniu anielskiem odwredziła św. Elżbietę, aby ją pocieszyć. Przeczytaj dziś o tem zdarzeniu z historii biblijnej; zmów drugi dziesiątek radosny; ucz się od Najświętszej Panny miłości i usłużności dla bliźnich.

**Święto Matki Boskiej Szkaplerznej** (16 lipca). Na górze Karmel zebrał prorok Eljasz kilku uczniów. Był to jakby klasztor. Opowiadają, że uczniowie jego, którzy za czasów Pana Jezusa tam żyli, zaraz przyjęli wiarę św. i z szczególną miłością czcili Matkę Boską. Wystawili ku czci Matki Najświętszej kaplicę. Codziennie gromadzili się w niej, aby modlitwą, pieśnią, ćwiczeniami pobożnymi czcić Najśw. Pannę, jako swą szczególną Patronkę. Nazywano ich stąd powszechnie Braćmi Najśw. Panny z góry Karmelu, albo Karmelitami. Najśw. Panna otoczyła zakon Karmelitów szczególniejszą opieką i dnia 16 lipca 1251 r. podała ich najwyższemu przełożonemu Szymonowi Stock szkaplerz (ubranie spadające na ramiona) i przyobiegała, że wszystkich, którzy ten szkaplerz ku Jej czci pobożnie nosić będą, otoczy szczególną swą opieką na duszy i na ciele, a zwłaszcza w godzinie śmierci.

Odtąd wielu chrześcijan nosi poświęcony szkaplerz karmelitański, który przez papieży został obdarzony licznymi odpustami. Oprócz szkaplerza brązowego karmelitańskiego, noszą wierni szkaplerz niebieski czyli Niepokalanego Poczęcia, szkaplerz czerwony, czyli Męki Pańskiej, i szkaplerz Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Zapisz się do Arcybractwa Szkaplerza i noś pobożnie szkaplerz Matki Boskiej, a doznasz Jej opieki w życiu i przy śmierci.

**Uroczystość Wniebowzięcia Najśw. Panny** (15 sierpnia). Kościół św. obchodzi dziś chwalebne wzięcie do nieba Najśw. Panny i Jej ukoronowanie na Królowę nieba i ziemi. Podziękuj za chwałę, której Bóg Matce Najświętszej udzielił, obudź pragnienie za niebem, gdzie oglądać będziesz Najświętszą Pannę w całej piękności Jej chwały, proś Królowę nieba o dalszą opiekę dla twej ziemskiej pielgrzymki. Zmów część chwalebna różańca, a przynajmniej 4 i 5 dziesiątek.

Święto to nazywa się też uroczystością Matki Bo-



skiej Zielnej, gdyż kapłani poświęcają dziś zioła i kwiaty. Stare podanie mówi, że gdy Apostołowie przed swem rozejściem otworzyli grób Najświętszej Panny, znaleźli same kwiaty zamiast Jej świętych zwłok. Na tę pamiątkę poświęca się na Wniebowzięcie kwiaty i zioła. Często też przyrównuje Kościół św. Matkę Boską do ogrodu pięknego. Kwiaty wonne przypominają woń cnót Najśw. Panny. Przy poświęcaniu kwiatów modli się kapłan o łaski dla duszy i ciała, dla wszystkich, którzy tych sakramentaljów pobożnie używać będą. Postanów sobie naśladować cnoty Matki Boskiej. Trzy kwiaty, trzy cnoty obierz sobie za wzór do naśladowania. Fiołki, które w ukryciu kwitną, różę, która ognistą barwą w ogrodach się mieni i lilję, która jaśniej białością, jak świeży śnieg. Fiołkiem w życiu Matki Boskiej to pokora i posłuszeństwo. Różą to Jej miłość Boga i bliźniego. Lilją to czystość serca i niewinność. Przyrzeknij Matce Boskiej, że chcesz Ją naśladować w tej potrójnej drodze, wtedy też twe pożegnanie się kiedyś z tą ziemią przejdzie w twe szczęsne wniebowzięcie.

**Uroczystość Narodzenia Matki Boskiej** (8 września) jest świętem urodzin Najśw. Panny. Rodzice Marji nazywali się Joachim i Anna. Dziękuj Bogu, że dał nam Najświętszą Pannę i uczynił Ją Matką Pana Jezusa, Pośredniczką naszą. Poświęć się dziś na nowo na służbę Najświętszej Panny. Odmawiaj pobożnie modlitwy ku czci Matki Boskiej, zwłaszcza różaniec. Noś pobożnie szkaplerz — puklerz Matki Boskiej. Do świąt Matki Boskiej gotuj się nowenną i przystępowaniem do Sakramentów Ołtarza i Pokuty.

**Uroczystość Imienia Marji** (12 września) jest dla nas szczególnie miłym świętem. Obchodzimy bowiem w tym dniu pamiątkę zwycięstwa, które 12 września 1683 roku odniósł król nasz Jan Sobieski pod Wiedniem nad Turkami. Czcij to imię święte i wymawiaj je zawsze pobożnie. Imię to jest też potężne i zbawienne. Tysiące ludzi otrzy-

mało w imię Marji łaski dla duszy i ciała. Wzywaj i ty z ufnością imię Marji we wszelkich pokusach i potrzebach, a zwłaszcza w godzinę śmierci. Przyrzeknij odmawiać jakiś akt strzelisty do Matki Boskiej np. „Słodkie Serce Marji, bądź moim ratunkiem“ (300 dni odpustu).

**Święto Aniołów Stróżów** (1 niedziela września, albo 2 października). Pismo św. wspomina często o opiece Aniołów nad ludźmi: Anioł wyprowadził Lota z grzesznej Sodomy; Anioł ukazał się Eljaszowi na górze Horeb i uratował go od śmierci głodowej; Anioł ustrzegł od śmierci Daniela w lwiej jamie, a trzech młodzieńców zachował przy życiu w piecu ognistym. Archanioł Rafał towarzyszył Tobjaszowi w jego dalekiej podróży i opiekował się nim. Anioł wyprowadził św. Piotra z więzienia i t. d.

Aniołowie Boży, którzy zjawiali się widzialnie i w Starym i Nowym Zakonie, by opieką otoczyć wybrańców Bożych, schodzą i dzisiaj z rozkazu Bożego, acz niewidzialnie, na ziemię jako opiekunowie i stróżowie ludzi. A mimo, że ich nie widzimy, niemniej otaczają nas swą opieką i ratują w potrzebie. Jest prawdą wiary, że każdy człowiek ma swego Anioła Stróża, który opiekuje się nami i strzeże nas w niebezpieczeństwach dla ciała i dla duszy. Pamiętaj o tem szczególnie w uroczystość św. Aniołów Stróżów. Gdy Tobjasz wrócił szczęśliwie z dalekiej podróży, zapytał ojca: „Jaką nagrodę damy mu, czem odwdzięczymy się za wszystko, co dla mnie uczynił?“ (Tob. 12, 2). Pytanie takie postaw sobie i dzisiaj. Najlepiej okażesz swą wdzięczność, gdy wiernie będziesz słuchał upomnień swego Anioła Stróża na drodze do nieba. Czy odmawiasz codziennie z ufnością modlitewkę do Anioła Stróża: Aniele Stróżu mój...?

**Święto Matki Boskiej Różańcowej** ma za cel czcić Matkę Boską przez odmawianie modlitwy, zwanej różańcem. W czasach starożytnych był zwyczaj ofiarowania zasłużonym ludziom koron z róż na wyrażenie im czci i hołdu. W podobny sposób też chrześcijanie okazywali swą cześć



Matce Boskiej. Później św. Brygida irlandzka (523 r.) ułożyła koronkę, wieniec, z róż duchownych, t. j. składający się z najpiękniejszych modlitw: Ojcze nasz, Zdrowaś Marjo, Wierzę w Boga. W ten sposób powstał zwolna różaniec.

Wiele łask zawdzięczali wierni różańcowi. Cudowna moc różańca okazała się zwłaszcza w wieku XVI, kiedy to prowadzono zacięte walki z Turkami, którzy grozili zniszczeniem wiary św. w całej Europie. Mała, nieliczna armja chrześcijańska wystąpiła do boju z całą potęgą turecką. Dnia 7 października 1571 r. przyszło do zaciętej bitwy pod Lepanto. Była to właśnie pierwsza niedziela października. Wszędzie odprawiły się procesje różańcowe, aby uprosić zwycięstwo. Najśw. Panna objawiła papieżowi Piusowi V, który nakazał modły publiczne, że to zwycięstwo zostało wyblągane przez odmawianie różańca. Na podziękowanie za to ustanowiono w pierwszą niedzielę października uroczystość Matki Boskiej Różańcowej.

Ojciec św. Leon XIII w liście, wystosowanym do wiernych całego świata, polecił przez cały miesiąc październik odmawiać wspólnie różaniec, ażeby wyprosić opiekę Bożą dla Kościoła przeciw napaściom wrogów rozlicznych.

Niema prawie nabożeństwa, któreby tak było miłe niebu, dla Kościoła użyteczne, żyjącym tak zbawienne, umarłym w czyśćcu tak ożywcze, piekłu tak straszne jak różaniec pobożnie odmawiany.

Kościół nadał różańcowi przeliczne odpusty. Ażebyś je pozyskał musisz: 1. poprosić księdza, który ma do tego potrzebną władzę, aby nadał na twój różaniec odpusty; 2. staraj się podczas różańca rozważać odpowiednie tajemnice z życia Pana Jezusa i Najśw. Panny Marji i wzbudzić pobożne uczucia.

Jeśli możesz zapisz się do arcybractwa różańcowego. Jest to jedno z najstarszych bractw kościelnych. Obowiązkiem twoim będzie odmówić w ciągu tygodnia cały róża-

niec o 15 dziesiątkach, który jednak możesz rozłożyć na poszczególne dni. Jeślibyś tego nie mógł zrobić, to zapisz się przynajmniej do „Żywego różańca“. Wystarczy wtedy odmawiać codzień jeden dziesiątek. Wreszcie noś przy sobie poświęcony różaniec. Osobne łaski spłyną przez to na ciebie.

**Uroczystość poświęcenia kościoła** obchodzimy również w październiku, a to w tym celu, aby 1. podziękować Panu Bogu za liczne łaski, któreśmy w kościołach naszych otrzymali, 2. abyśmy postanowili sobie wchodzić do kościoła ze czcią i tam z szacunkiem się zawsze zachowywać. Do każdego kościoła odnoszą się słowa patriarchy Jakóba: „Zaprawdę to dom Boży i brama niebios“...

Podczas sumy pali się dwanaście świec umieszczonych nad dwunastu krzyżami po ścianach kościoła. Przypominają one Apostołów, którzy głosili Chrystusa Ukrzyżowanego, a światłem Ewangelji oświecili cały świat. Pamiętaj podziękować za łaskę, że należysz do jedynie prawdziwego Kościoła katolickiego.

Dziękuj dzisiaj Panu Bogu, że posiadamy domy Boże i za niezliczone łaski, których nam Bóg w kościołach udzielił i jeszcze udzieli. Postanów mocno zachować się zawsze przystojnie w kościele. Myśl często o słowach Psalmisty: „Twemu domowi, o Panie, przystoi cześć święta po wszystkie czasy“. Bierz pilny udział w kościelnych nabożeństwach. Przystępuj często do Sakramentu Pokuty i Ołtarza.

**Uroczystość Wszystkich Świętych** (1 listopada) ustanowił Kościół św. na uczczenie błogosławionych braci i sióstr naszych, którzy już weszli do wiecznej chwały. Przedewszystkiem zaś pragnie uczcić tych Świętych, których osobnym świętem nie uczcił w ciągu roku. To piękne święto przypomina ci, że i ty masz dążyć do świętości. Będiesz albo świętym w niebie, albo potępionym w piekle. Innego wyjścia niema. To święto upomina nas też,



abyśmy wzywali przyczyny Świętych. Są to nasi błogosławieni bracia i siostry, którzy nas kochają miłością serdeczną, a jako prawdziwi przyjaciele Boży, łatwiej zostają wysłuchani, niż my biedni grzesznicy.

Raduj się dzisiaj szczęściem Świętych. Myśl o niebie. Tam ojczyzna twoja. Postanów mocno: Chcę być świętym, — niech kosztuje co chce! Zmów litanję do Wszystkich Świętych. Odnów postanowienie naśladować Świętych, a zwłaszcza twego św. Patrona. Czytaj chętnie żywoty Świętych.

**Dzień Zaduszny** (2 listopada) jest dniem modlitwy za umarłych, których dusze w czyściec pokutują. W kościołach odprawia się żałobne nabożeństwo za wszystkich zmarłych. Podczas uroczystego odwiedzania grobów, używa Kościół św. wody święconej i kadzidła. Okadzanie grobów wyraża życzenie Kościoła, aby umarli dostąpili radości wiecznej chwały; pokropienie zaś wodą święconą oznacza modlitwę Kościoła, aby miłosierdzie Boże jakby ta rosa niebieska spłynęło na dusze czyścowe i ulżyło ich upaleniu. W wielu okolicach stawiają wierni na grobach lampki zapalone. Przypominają one światłość wiecznej chwały, „światłość wiekuistą“, którą Bóg oświeca w niebie Świętych. Wierni chcą przez te światełka wyrazić pobożne swe życzenie: „Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niechaj im świeci“.

Kościół św. ustanowił dzień zaduszny: 1. aby zachęcić nas do modlitwy za zmarłych; 2. aby nam przypomnieć poważnie naszą godzinę śmierci. Ratuj wedle sił dusze czyścowe! Módl się za nie gorliwie, odmawiaj zwłaszcza często modlitwy odpustowe. Wszystkie odpusty możemy ofiarować za zmarłych. Ofiaruj za nie koronkę, Drogę krzyżową, przedewszystkiem Mszę św. Wykonuj na ich intencję różne pobożne uczynki: małe umartwienia, małą jałmużnę. Nie zapominaj o duszach nie mających znikąd ratunku! Niektórzy wierni zaofiarowali Panu Bogu raz

na zawsze za dusze zmarłych wszystkie swe modlitwy, umartwienia i uczynki pobożne.

Jest to t. zw. akt heroiczny. Naśladuj ich. Myśl też często o swej śmierci!

**Uroczystość św. Patrona.** Na Chrzcie św. otrzymałeś imię jednego ze Świętych Pańskich. Obchodź dzień twego Patrona lub Patronki uroczyście. Święty ten lub święta ma być dla ciebie wzorem do naśladowania, a jest zarazem twym orędownikiem, orędowniczką w niebie. Proś codziennie św. Patrona: Święty, święta... módl się za mną! W dzień św. Patrona (w twe imieniny) wysłuchaj Mszy św., przystąp do Komunii św., odnów obietnice na Chrzcie św. złożone i wykonaj na cześć Świętego jaki dobry uczynek. Staraj się poznać życie św. Patrona, Patronki. Poproś w tym celu swego księdza katechetę lub księdza proboszcza o życiorys Świętego. Rozważ w czem mógłbyś go naśladować.

Wiele znaczy u Pana Boga modlitwa św. Patronów naszych. W roku 1835 zmarła w Rzymie bardzo świętobliwa osoba Marja Anna Taigi. Modlitwą swoją i dobrymi uczynkami nawróciła ona wielu grzeszników. Razu pewnego modliła się z szczególną żarliwością przed Najświętszym Sakramentem o nawrócenie wielkiego grzesznika. Naraz słyszy głos: „Pomódl się także do tego Świętego“! Imię tego Świętego było wymienione. Marja Anna pyta zdziwiona: „dlaczego“? Głos odpowiada: „Bo to jego Patron“!

Czcij także patronów młodzieży chrześcijańskiej. Każda szkoła ma swego Patrona najczęściej św. Stanisława Kostkę (13 listopada), albo św. Alojzego Gonzagę (21 czerwca), św. Jana Kantego (20 października), św. Jadwigę (15 października). Staraj się poznać i naśladować ich życie.

W szczególniejszy sposób należy czcić także św. Patronów narodu naszego, Patrona swego kraju, swej diece-



zji i parafji. Patronką Polski jest Najświętsza Panna Maria p. t. **Królowej Korony Polskiej** (3 maja). Do Matki Boskiej miej przez całe życie gorące nabożeństwo, a będziesz z pewnością wzrastał w cnocie i zapewnisz sobie wytrwanie w dobrem aż do śmierci.

Jesteś zobowiązany do szczególniejszego nabożeństwa do Matki Boskiej jako syn, córka narodu, który przez całe wieki swego istnienia był gorącym czicielem Najświętszej Panny, którą król nasz Jan Kazimierz w archikatedrze lwowskiej (w r. 1656) publicznie ogłosił Królową Korony Polskiej i cały naród uroczyście ślubem zobowiązał do szczególniejszej czci Matki Boskiej.

Miłość twą i nabożeństwo do Matki Bożej okaz przede wszystkim przez naśladowanie cnót Matki Boskiej. Przepięknie opisuje św. Ambroży łąta dziecięce Najświętszej Panny! „Niewinną była na duszy i na ciele, a w sercu pokorną; nie mówiącą wiele i umartwioną. Czytała chętnie księgi święte. Nie myślała o tem, żeby być bogatą, lecz Bogu ufała i pracowała pilnie. Nie troszczyła się o względy i pochwały ludzkie, pragnęła jedynie Bogu się podobać. Nikomu nie uczyniła nigdy nic złego, dla wszystkich była życzliwa i uczynna. Starszym okazywała szacunek, rówieśnikom nie zazdrościła. Gardziła samochwalstwem, szła zawsze za głosem sumienia, nieustannie w cnocie postępując. Rodzicom nie sprawiła w niczem najmniejszej przykrości, ubogimi nie gardziła, z kalek się nie nasміewała, nigdy żebraka z niczem nie odprawiła.

W spojrzeniu Jej nie było nic niemiłego, w słowach nic pustego, w chodzie nic przesadnego, w postępowaniu nic swawolnego, w głosie nic krzykliwego. Wszystkim może służyć za wzór do naśladowania“.

Módl się często do Matki Boskiej! Święty Kazimierz nie rozpoczynał żadnej pracy nie pomodliwszy się wprzód do Matki Boskiej. Codziennie śpiewał lub odmawiał przepiękną pieśń ku czci Najświętszej Panny, zaczynając się

od słów: „Dnia każdego, Boga mego Matkę, duszo wysławiaj“! Z nią też pochowany został. Rozważaj często tę pieśń i wysławiaj codziennie Matkę Boską, odmawiając rano, w południe i wieczór: „Anioł Pański“! Noś na sobie medalik Niepokalanego Poczęcia. W chwilach pokusy przyciśnij go do serca i wołaj: „Słodkie serce Marji, bądź moim ratunkiem“, albo: „O Marjo bez grzechu poczęta, módl się za mną“. W ciągu dnia odmawiaj pobożnie: „Zdrowaś Marjo“. Co dnia zmów przynajmniej jeden dziesiątek różańca, a w sobotę, jeśli będziesz mógł, zmów całą cząstkę różańca, sobota bowiem jest poświęcona szczególniejszej czci Matki Boskiej. W uroczystości Matki Boskiej staraj się przystąpić do Komunii św. Sprawisz tem wielką radość Matce Najświętszej. „Jej dni święte, — zachęca dalej św. Kazimierz, — sprawy święte z nabożeństwem odprawiaj“.

Św. Bernardyn ze Sieny ku czci Najświętszej Panny poscił we wszystkie soboty. Często nawiedzał kościoły poświęcone czci Matki Boskiej. Nad bramą wjazdową do miasta Sieny wisiał cudowny obraz Matki Bożej. Gdy Bernardyn tamtędy przechodził i klękał u stóp obrazu, z miłością spoglądał na Matkę Najświętszą i prosił gorąco, by wszechwładną swą przyczyną ratowała go w niebezpieczeństwach duszy i ciała.

Św. Jan Berchmans na cześć Najświętszej Panny także się umartwiał, zostawiał często część swego śniadania. We wszystkie uroczystości Najświętszej Panny przystępował do Komunii św. Gdy się uczył, padał często, w duchu, do stóp Matki Bożej i prosił o pomoc w nauce.

Św. Stanisław Kostka czytał chętnie książki o Najświętszej Pannie. Gdy znalazł gdzie wypisane imię Marji, całował je z nabożeństwem i zaraz wznosił oczy ku niebu, zasyłając swej Matce serdeczne pozdrowienie. Na brzegach swych książek, zeszytów wypisywał często dziecięcą prośbę: „O Marjo, bądź mi matką“! I była dlań matką



najlepszą niebios Królowa. Ratowała od upadków, wspierała w walkach, w ciężkiej chorobie nawiedziła. Złożyła wtedy na jego rękach Dzieciątko Boże i uzdrowiła go. A gdy w sam dzień Wniebowzięcia Marji umierał, przysłała do niego, otoczona gronem świętych Dziewic i zabrała go ze sobą do nieba.

Im goręcej i ty będziesz czcił i kochał Matkę Boską, z tem większą miłością spoglądać będzie na ciebie z nieba. Otoczony Jej macierzyńską opieką zostaniesz zawsze dzieckiem Bożem i dojdiesz szczęśliwie do brzegów wieczności.

**Uroczystość Chrystusa-Króla** (w ostatnią niedzielę października). Święto to ustanowił papież Pius XI dnia 11 grudnia 1925 roku. Chrystus Pan jest najwyższym Panem nie tylko jako Bóg, ale również jako Człowiek jest Panem i Królem całego świata, każdego człowieka, każdej rodziny i każdego państwa, oto myśl tego święta. Już prorocy przepowiadali, że Odkupiciel założy nowe królestwo na ziemi, a sam Zbawiciel oświadczył uroczystość przed Piłatem: „Jestem królem, ale królestwo Moje nie jest z tego świata“ (Jan 18, 37 i 36).

Przedewszystkiem chce Chrystus Pan być królem w sercu twojem. Ma prawo do tego. Powiedział św. Paweł: „Odkupieni jesteście za cenę wielką“ (I Kor. 6, 20). Wiesz, za jaką cenę odkupił cię Pan Jezus z niewoli szatana, z królestwa ciemności, a wprowadził cię w królestwo światłości i miłości. Ceną tą to Krew Przenajdroższa, którą Jezus za ciebie na krzyżu przelał. Nie zapominaj, że jesteś poddanym Chrystusa-Króla! Odmawiaj często przykazanie miłości chrześcijańskiej. Rozważaj, jakie obowiązki przykazanie to nakłada na cię wobec Króla najlepszego i czyń, co ci sumienie nakaze.

Chrystus Pan chce być i ma prawo być królem każdej rodziny, a więc i twojej rodziny! Stąd zaprowadzono ten piękny zwyczaj poświęcania się rodzin chrześcijańskich Naj-

świętszemu Sercu Pana Jezusa. Czy to poświęcenie odbyło się i w waszej rodzinie? Czy znać też można, że w rodzinie waszej panuje Chrystus-Król? Pomyśl, w jaki sposób mógłbyś przyczynić się do utrwalenia i pomnożenia panowania królestwa Chrystusowego w domu waszym. „O Jezu, przyjdź królestwo Twoje“!

Chrystus chce być i ma prawo być królem każdego państwa, a więc i Polski! Walka przeciw królowaniu Pana Jezusa nad ludami i państwami zaczęła się z założeniem królestwa Chrystusowego: Kościoła katolickiego na ziemi. Walkę tę zaczęli żydzi, prześladowając i mordując poddanych i przełożonych Chrystusowego królestwa: chrześcijan wiernych i apostołów. Krwawą walkę tę prowadzili dalej cesarze rzymscy. Przez pierwsze trzy wieki miliony chrześcijan umęczono. A jednak nie krwiożerczy cesarze rzymscy zwyciężyli, ale zwyciężył łagodny i dobry Król i Bóg nasz: Jezus Chrystus. Na wieki pamiętny będzie dzień 28 października 312 roku. W tym dniu oddał się pod opiekę Chrystusa-Króla cesarz Konstantyn Wielki i pod sztandarem ze znakiem Chrystusowym: krzyżem świętym odniósł zwycięstwo nad swymi wrogami. Cesarz ten pierwszy przyjął chrzest święty, ugiął kolano przed Chrystusem-Królem. Nastal teraz czas, w którym Chrystus Pan zaczął się stawać królem coraz nowych narodów i państw. Na koronach cesarzy i królów umieszczono krzyż. Tak było i na koronach naszych Chrobrych i Jagiellonów, tak było aż prawie do naszych dni na koronie, która zdobiła głowę orła białego, godło państwa polskiego!

Walka przeciw panowaniu Chrystusa-Króla toczy się i dzisiaj na świecie. Walkę tę prowadzą nieprzyjaciele chrześcijaństwa: żydzi i spoganieli odstępcy od Chrystusa. Walka ta toczy się i w Polsce. Dlatego głośno usty i módl się w sercu:

My chcemy Boga, w wojsku, w sądzie,  
W rozkazach władzy, w księgach praw,



W służbie na morzu i na lądzie,  
 Spraw to, o Marjo, spraw, o spraw!  
 My chcemy Boga w naszym kraju.  
 Wśród starodawnych polskich strzech!  
 My chcemy Boga! my poddani!  
 On naszym królem! On nasz Pan!

Klęknij dziś przed obrazem Najśw. Serca Pana Jezusa i poświęć siebie i ojczyznę swą Panu Jezusowi, Królowi naszemu!



## SPIS RZECZY.

	Str.
O roku kościelnym . . . . .	3
I. Okres Bożego Narodzenia . . . . .	6
1. Czas przedświąteczny: Adwent . . . . .	6
Święto Niepokalanego Poczęcia . . . . .	8
Wilja . . . . .	10
2. Czas świąteczny . . . . .	11
Boże Narodzenie . . . . .	11
Uroczystość św. Szczepana . . . . .	14
Uroczystość św. Jana . . . . .	15
Uroczystość Młodzianków . . . . .	16
Nowy Rok . . . . .	17
Święto Trzech Króli . . . . .	18
3. Czas poświęcany . . . . .	20
Matki Boskiej Gromnicznej . . . . .	20
II. Okres Wielkiejnocy . . . . .	22
1. Czas przedświąteczny . . . . .	22
Wielki Post . . . . .	23
Niedziela Czarna . . . . .	24
Wielki tydzień . . . . .	25
2. Czas świąteczny . . . . .	34
Wielkanoc . . . . .	34
Niedziele po Wielkiejnocy . . . . .	36
Maj . . . . .	36
Znalezienie i Podwyższenie św. Krzyża . . . . .	37
Dni krzyżowe . . . . .	38
Wniebowstąpienie . . . . .	40
Zielone Świątki . . . . .	40
3. Czas poświęcany . . . . .	42
Uroczystość św. Trójcy . . . . .	43
Boże Ciało . . . . .	43
Uroczystość Serca Pana Jezusa . . . . .	44



	Str.
Uroczystość św. Jana Chrzciciela . . . . .	46
Uroczystość św. Piotra i Pawła . . . . .	47
Święto Przen. Krwi . . . . .	47
Święto Narodzenia N. Panny . . . . .	48
Święto M. Boskiej szkaplerznej . . . . .	49
Wniebowzięcie N. Panny . . . . .	49
Uroczystość Imienia Marji . . . . .	50
Święto Aniołów stróżów . . . . .	51
Święto Matki Boskiej Różańcowej . . . . .	51
Uroczystość poświęcenia kościołów . . . . .	53
Uroczystość W. W. Świętych . . . . .	53
Dzień zaduszny . . . . .	54
Uroczystość św. Patrona . . . . .	55
Królowej Korony Polskiej . . . . .	55
Uroczystość Chrystusa Króla . . . . .	58

---